

W drugim dniu VI Kongresu

Obrady w trzynastu sekcjach • Żywe dyskusje delegatów i gości • Zuchwał rodzi się program

W Poznaniu trwają obrady VI Kongresu Techników Polskich, który zorganizowano pod hasłem: technika w procesie intensyfikacji gospodarki. 3000 przedstawicieli świata inżynierów i techników ma za zadanie odpowiedzieć na wiele pytań, rozpatrzyć i zaopiniować szereg najistotniejszych problemów nurtujących naszą gospodarkę, a zwłaszcza nie- które dziedziny przemysłu.

Wczoraj w drugim dniu go i ekonomicznego, doskonalenia zarządzania i planowania oraz systemu informacji



fragment wystawy MERA; jedno z urządzeń — tester płyt i bloków pamięci ferrytowych. Fot. — K. Przychodzki

JAK DOSKONAŁIE ZARZĄDZANIE „Technika i ekonomika — problemy postępu techniczne-

Decyzja Prezydium Rządu

Zielone światło dla inwestycji socjalnych

Jak poinformowano przedstawiciela Agencji Robotniczej, Prezydium Rządu podjęło decyzję, która zmienia w sposób istotny przepisy ograniczające budownictwo inwestycyjne dla potrzeb socjalnych, kulturalnych, wczasowo-turystycznych i administracyjnych. Pozwala ona na podjęcie w roku przyszłym prac na budowach wstrzymanych w roku ubiegłym, a przewidzianych do zakończenia w roku 1972.

Inwestycje te mogą być realizowane jednak wyłącznie w ramach środków przewidzianych na ten cel dla poszczególnych resortów oraz przedsięwzięć rad narodowych stopnia

W. Rogers o aktualnych problemach światowych

W piątek w Waszyngtonie odbyła się konferencja prasowa amerykańskiego sekretarza stanu, Williama Rogersa, poświęcona omówieniu najważniejszych problemów międzynarodowych.

Amerykański sekretarz stanu oświadczył, że czterostronne porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego stanowi krok naprzód w kierunku polepszenia stosunków między Wschodem a Zachodem. Porozumienie zwiększa szansę osłabienia napięcia w Europie.

Podczas swej konferencji prasowej William Rogers oświadczył, że konsultacje na temat reprezentacji Chin w ONZ, przeprowadzone przez Stany Zjednoczone wykazały, że większość krajów wypowiedzia się za przyznaniem Chińskiej Republice Ludowej miejsca w Radzie Bezpieczeństwa. (PAP)

dyskusja w łonie sekcji I była dość rozproszona, choć stosunkowo wiele miejsca poświęcono w niej problemom zarządzania, zarówno z punktu widzenia technicznego jak i ekonomicznego.

Punktem wyjścia do debaty był referat przewodniczącego sekcji mgr. inż. Janusza Anuszeckiego, który przedstawił szereg problemów szczególnej wagi, wymagających opinii inżynierów i konkretnych wniosków z propozycjami rozstrzygnięć. Takimi wnioskami kończyli swoje wystąpienia niektórzy z dyskutantów.

Jeden z delegatów np. zajął się osobą dyrektora w zakładzie przemysłowym, przedstawiając jego trudną rolę, na tle rozlicznych przepisów i sankcji. Postulował on m. in. stworzenie jednolitego dokumentu regulującego pracę i obowiązki dyrektorów, weryfikację kadry dyrektorskiej i określenie, kto ma prawo wydawać dyktando polecenia.

Ze sprawą kadr wiązał się postulat powszechnego szkolenia w dziedzinie nowoczesnych metod zarządzania i organizacji przedsiębiorstw; ludzie nie znający tych zagadnień są hamulcem postępu organizacyjnego i ekonomicznego. Innego też trzeba — mówiono — spojrzeć na małe zakłady przemysłowe, których rola (pomimo procesu koncentracji) jest na świecie znacząca. Nie wielkość zakładu decyduje o jego randze, a efektywność jego działania.

Rzeczywiście nowoczesne zarządzanie — mówił jeden z dyskutantów — możliwe jest tylko z pomocą nowoczesnej bazy technicznej w postaci elektronicznej techniki obliczeniowej. Potrzeba nam kilkunastokrotnego wzrostu liczby maszyn liczących i innych urządzeń elektronicznych, abyśmy mogli nadrobić zaległości i stworzyć warunki dla zarządzania. Inny z delegatów podkreślał znowu, że coś nam po urzędzeniach, gdy nie będziemy szkolili kadr i tworzyć dobrych programów dla maszyn pomagających w zarządzaniu.

Jeśli wziąć pod uwagę, że jednocześnie dyskutanci wykazywali wiele elementarnych braków organizacyjnych w licznych dziedzinach gospodarki, to nie wydaje się, aby elektronika mogła być decydującym środkiem udrażniającym procesy zarządzania.

A. Kosygin przybędzie do Danii

W Kopenhadze oficjalnie podano do wiadomości, że w połowie grudnia br. przybędzie z oficjalną wizytą do Danii szef rządu radzieckiego A. Kosygin.

Konferencja atomistów

W sobotę udaje się do Genewy delegacja polskich atomistów, która uczestniczyć będzie w IV międzynarodowej konferencji pokojowego wykorzystania energii atomowej. Obrady konferencji, która rozpoczyna się 6 września, potrwać 10 dni. Zapowiedziano w nich udział delegacji z 72 krajów. Łącznie w Pałacu Narodów w Genewie spotka się ok. 3 tysięcy specjalistów z dziedziny nauki i techniki jądrowej. Najliczniejszą delegację, liczącą po 130 osób zapowiedziały: Związek Radziecki i USA.

Spotkanie Indie — ChRL

Rząd indyjski zaakceptował w czwartek wieczorem zaproszenie hinduskiej drużyny pingpongowej do ChRL, po konsultacjach z indyjską federacją tenisa stołowego.

Pingpongiści będą pierwszą grupą Hindusów niedyplomatów, któ-

Dyskusja, zwłaszcza nad osłabieniem redakcją wniosków, Dokończenie na str. 2

Min. Nguyen Thi Binh przybywa do Polski

W tych dniach, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Stefana Jędrzychowskiego, przybywa do Polski z oficjalną wizytą przyjaźni minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, przewodnicząca delegacji TRRRWP na czterostronne rozmowy pokojowe w Paryżu — pani Nguyen Thi Binh. (PAP)

Transmisje z dożynek w Radiu i TV

5 września br., o godzinie 9.55 Polskie Radio w pr. I oraz Telewizja Polska o godzinie 9.50 w programie ogólnopolskim transmitować będą z O-pola przebieg centralnych uroczystości dożynkowych. (PAP)

Francja nie będzie płacić za równowagę dolara

Konferencja 10 państw kapitalistycznych

W Paryżu rozpoczęły obrady przedstawicieli dziesięciu krajów kapitalistycznych (kraje EWG, USA, Japonia, W. Brytania, Szwecja, Kanada) w sprawie aktualnego kryzysu walutowego. Jest to pierwsza tego rodzaju konferencja od momentu ogłoszenia przez prezydenta Nixona posunięć gospodarczych i finansowych.

Głównym zadaniem konferencji jest konfrontacja stanowisk poszczególnych krajów i przygotowanie spotkania 10 krajów w Londynie w połowie września br.

Agencja Reutersa podając w czwartek rano informacje na temat narady, stwierdza, że kłosa finansowe są nastawione pesymistycznie co do jej wyników.

Podpisanie porozumienia w sprawie Berlina Zach.

Wypowiedzi ambasadorów 4 mocarstw

W gmachu byłej Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie Zachodnim odbył się w piątek 3 bm. o godzinie 13 uroczysty akt podpisania ramowego porozumienia czteromocarstwowego oraz parafowania załączników. Pod tekstem ramowego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego podpisy złożyli ambasadorowie: ZSRR — P. A. Abramimow, USA — K. Rush, W. Brytania — R. Jackling i Francji — J. V. Sauvagnargues.

Podniosła uroczystość zamknięcia 17-miesięczny okres rokowań odbyła się w obecności licznych dziennikarzy reprezentujących prasę, radio i telewizję wszystkich kontynentów.

Portal gmachu byłej Sojuszniczej Rady Kontroli przybrały zostały flagami państwowymi ZSRR, USA, W. Brytania i Francji.

Po podpisaniu tekstu porozumienia ambasadorowie złożyli kolejno w imieniu swoich rządów oświadczenia.

Ambasador ZSRR Piotr Abramimow, podobnie jak pozostali ambasadorowie, dał wyraz przekonaniu, iż podpisane porozumienie znajdzie szeroką aprobatę i poparcie nie tylko w Berlinie Zachodnim, lecz w całej Europie i poza nią.

Mówcy podkreślali wspólnie, iż podpisanie ramowego układu bez wątpliwości można uznać za miły krok w politycznym życiu Europy i w stosunkach międzynarodowych. Ocenili oni porozumienie jako istotny krok naprzód na drodze do utrwalenia pokoju i

zapewnienia bezpieczeństwa w centrum Europy oraz jako przełomowy dowód, iż również inne sporne problemy międzynarodowe mogą być rozwiązywane na drodze rokowań, w oparciu o zasadę pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społeczno-politycznych.

Wszyscy ambasadorowie złożyli sobie na wzajem gratulacje. (PAP)

(Omówienie tekstu porozumienia zamieszczamy na str. 2).

ZRA — Egipską Republiką Arabską

Po ogłoszeniu wyników referendum w sprawie ukonstytuowania federacji republik arabskich, prezydent Sadat wydał w czwartek wieczorem dekret, na mocy którego ZRA zmieniła oficjalną nazwę na Egipską Republikę Arabską. Egipcjacy użyli po raz pierwszy swej nowej nazwy w komunikacie, informującym o uznaniu przez Kair rządu emiratu Katar, który ogłosił się niepodległym państwem. (PAP)

Stacja „Łuna-18” kontynuuje lot

Jak podaje agencja TASS, radzieckie obserwatoria astrofizyczne na Kaukazie obserwowały w nocy z 2 na 3 września lot automatycznej stacji „Łuna 18”, która wystartowała z Ziemi 2 września.

W obserwatorium szmachimskim (Azerbejdżan) dokonano przez 200 zdjęć stacji automatycznej. Warunki dla obserwacji były pomyślne — niebo ciemne i bezchmurne. Obserwacje prowadzono przy pomocy urządzeń telewizyjnych o dużej zdolności rozdzielczej. Przy pomocy teleskopu ustano, że o godzinie 5 rano „Łuna 18” znajdowała się w odległości 100 tysięcy kilometrów od powierzchni Ziemi. (PAP)

„Narodowy Front Antywyborczy” w Sajgonie

W czasie, gdy szef junty sajgońskiej Nguyen Van Thieu przygotowuje w Wietnamie Południowym tzw. „wybory prezydenckie” w Sajgonie powstał „Narodowy Front Antywyborczy”. Informuje o tym południowowietnamska Agencja Wyzwolenie podając, że organizacja ta jednoczy niemal wszystkie ugrupowania opozycyjne. „Narodowy Front Antywyborczy” zamierza przeprowadzić różnorodne akcje takie jak demonstracje, strajki, bojkot „wyborów”, aby zmusić Thieu do podania się do dymisji. (PAP)

Nowe przypadki cholery

Światowa Organizacja Zdrowia podała do wiadomości, że od początku tego tygodnia zanotowano na całym świecie 2.500 przypadków zachorowań na cholere. W ten sposób ogólna liczba przypadków cholery w tym roku wzrosła do 118.306.

Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

Misja Japonii uda się do ChRL?

Japońscy przemysłowcy organizują misję, która uda się do Pekinu jesienią br. w celu przedyskutowania problemów normalizacji stosunków między Japonią a ChRL — poinformowały w piątek japońskie kółka gospodarcze.

Powódź w Bengali Zachodnim

Przeszło 16 i pół miliona ludzi znalazło się bez dachu nad głową w indyjskim Bengalu Zachodnim w rezultacie katastrofalnego wylewu odnóg i dopływów Gangesu. Z tej liczby 10 milionów stanowią Zachodni Bengalczyści, a 6 i pół miliona uchodźcy pakistańscy, ko-

Nowe przypadki cholery

Światowa Organizacja Zdrowia podała do wiadomości, że od początku tego tygodnia zanotowano na całym świecie 2.500 przypadków zachorowań na cholere. W ten sposób ogólna liczba przypadków cholery w tym roku wzrosła do 118.306.

Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich.

W drugim dniu VI Kongresu

Dokończenie ze str. 1

była bardzo żywa. Ogółem zabierało głos 30 osób, przy 180 obecnych.

Na zakończenie obrad sekcja I podjęła uchwałę, która zostanie przedstawiona na plenarnym posiedzeniu Kongresu. (zm)

MOŻNA BUDOWAĆ LEPIEJ I WIĘCEJ

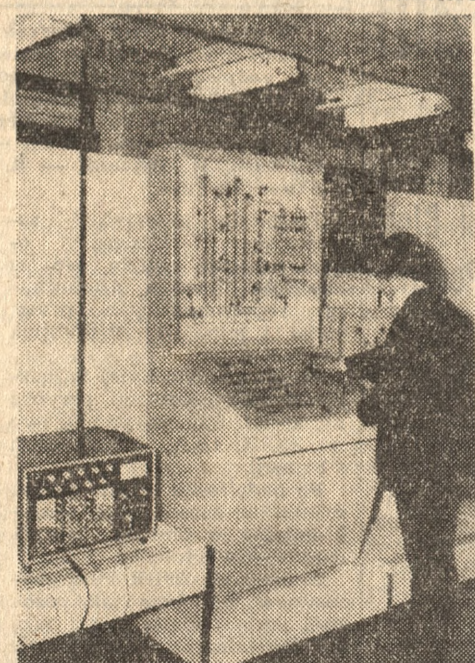
W szerokim zakresie problematyki, którą od roku zajmowała się XI Sekcja Kongresu Techników Polskich domowały zagadnienia budownictwa, choć ramy działalności sekcji obejmowały większość dziedzin życia codziennego: od mieszkania, po transport miejski, usługi i inne sprawy gospodarki komunalnej. Jest to zrozumiałe, bowiem budownictwo (mieszkaniowe, przemysłowe, inżynierskie) determinuje tempo i poziom rozwoju gospodarczego oraz poprawę warunków codziennego bytowania ludności.

Również wczoraj, podczas drugiego dnia Kongresu i plenarnych obrad m. in. XI Sekcji, zajętej sprawami budownictwa, materiałów budowlanych i gospodarki komunalnej, te pierwsze były w centrum uwagi uczestników.

I referat przewodniczącego sekcji Stefana Pietrusiewicza i dyskusja oraz przyjęta na

koniec uchwała, koncentrowały się nad zasadniczymi zagadnieniami w tej dziedzinie: nad rangą budownictwa w gospodarce narodowej, formami intensyfikacji budownictwa oraz poprawy warunków jego działania.

Ważkość tej tematyki ilustruje kilka liczb. W tym pięcioletnim okresie przeznaczony na nieodwrotne inwestycje 1 430 mld zł, to jest o 42 proc. więcej niż w minionej pięcioletniej. Mamy zbudować ponad milion mieszkań, to jest o 20 proc. więcej, co i tak nie zaspokoja podstawowych potrzeb. O 48 proc. muszą się zwiększyć nakłady na przygotowanie uzbrojonych terenów budowlanych, trzeba przeznaczyć znaczne środki na budowę nowych fabryk, zaplecza dla rolnictwa. W sumie więc z ogólnych kosztów pięcioletniej inwestycji aż 975 mld zł pochłonię roboty budowlano-montażowe, to jest o połowę więcej niż w minionej pięcioletniej.



Politechnika Poznańska gospodarce narodowej, to tytuł innej z kolei wystawy. Poznańska uczelnia przedstawiła tam swoje liczne osiągnięcia, a jednocześnie złożyła ofertę dla przemysłu, dotyczącą szeregu nowości technicznych. Fot. — K. Przychodźki

powiadanych wielkich obiektach przetwórstwa mięsa, zakładach jajczarsko - drobiarskich i chłodniach.

Wylania się w związku z tym potrzeba liczniejszych, ale i nowocześniejszych maszyn i urządzeń dla przemysłu spożywczego. Tu cała uwaga koncentruje się na Zjednoczeniu „Spomasz” które musi podjąć energiczniej działanie w kierunku modernizacji wytwarzanych w podległych mu zakładach urządzeń.

Zwracano też uwagę na potrzebę doskonalenia opakowań produktów spożywczych. Potrzebna tu jest współpraca z przemysłem chemicznym. Nie można dopuszczać do tego, by świetne nieraz pod względem żywieniowym produkty były dyskwalifikowane ze względu na niską jakość opakowań.

Niektóre delegacje zgłosiły

Tymczasem rozmiary tych przedsięwzięć ogranicza dotychczasowy stan budownictwa i jego zaplecza: jest mało materiałów budowlanych, są one kiepskiej jakości, jest przewlekłe tempo cykli inwestycyjnych, a przy tym marnowanie sił i środków, przy istnieniu wielu rezerw. Gdyby np. zmniejszyć o połowę (a to realne) wielkość usterek w budownictwie, wówczas z tej rezerwy mogło by powstać dodatkowo 20 000 mieszkań; gdyby poprawić jakość produkcji zaopatrzeniowej dla budownictwa i tylko o jeden procent zwiększyć tę produkcję, byłoby zaopatrzenie dla wzniesienia dalszych 100 000 mieszkań...

Problemy te były od dawna przedmiotem dyskusji w łonie XI Sekcji. W ciągu przygotowań do Kongresu wysunęto wiele wniosków i propozycji, które przybierały się w ostateczny kształt uchwały.

Wśród wielu szczegółowych postanowień zawiera ona trzy główne kierunki rozwiązywania problemów: określa warunki konieczne dla prawidłowego rozwoju budownictwa powszechnego i inżynierskiego oraz rozwoju przemysłu materiałów budowlanych i gospodarki komunalnej; ujawnia sposoby podniesienia efektywności gospodarowania i po prawy działania; podkreśla formy aktywizacji środowiska technicznego. (ZS)

SPRAWY WYŻYWIENIA LUDNOŚCI

Dyskusja w X sekcji toczyła się w dwóch podsekcjach: rolnictwa oraz przemysłu spożywczego i żywienia ludności. W tej ostatniej szczególne uwagę poświęcono sprawom inwestycji, jakie oczekują w niedalekiej przyszłości przemysł spożywczy. Delegaci wskazywali przy tym na potrzebę kompleksowego usprawnienia procesów inwestowania, zwłaszcza w za-

Uczestnicy zbiorowego gwałtu przed sądem

Prokuratura Wojewódzka w Krakowie przekazała do Sądu Wojewódzkiego w tym mieście akt oskarżenia przeciwko 5 uczestnikom zbiorowego gwałtu. 19-letni Jan Łyczko (ślusarz, nigdzie nie pracujący), 23-letni Wiesław Plutecki (kierowca-mechanik), 20-letni Jan Wirski (górnik), 21-letni Andrzej Plutecki (ślusarz, obecnie nigdzie nie pracujący) oraz 19-letni Marek Snakowski (kelner) oskarżeni są o to, że w nocy z 26 na 27 lipca br. dokonali zbiorowego gwałtu na Marii K., którą zwałili do samochodu przed dworcem PKS w Krakowie pod pretekstem odwiezienia do domu. (PAP).

Omówienie tekstu porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego

Podpisane w piątek 3 września przez ambasadorów czterech mocarstw ramowe porozumienie w sprawie Berlina Zachodniego składa się z części ogólnej, postanowień szczegółowych i dokumentów towarzyszących, mających formę załączników i listów wymienionych między zainteresowanymi stronami.

W części ogólnej Związek Radziecki, USA, W. Brytania, i Francja, powołując się na prawa przysługujące im jako czterem mocarstwom, wskazując na swą odpowiedzialność oraz odpowiednie porozumienia zawarte podczas wojny i w okresie powojennym, deklarują, że będą dążyć do eliminowania napięć i zapobiegania komplikacjom na terytorium, o którym mowa w porozumieniu. Mocarstwa podkreślają, że na tym terytorium nie powinno się stosować groźb ani używać siły i że sporne sprawy powinny być rozstrzygane jedynie środkami pokojowymi. Sygnatariusze porozumienia deklarują, że będą wzajemnie respektować swoje indywidualne i wspólne prawa oraz odpowiedzialność, które pozostają niezmiennymi. Dokument zawiera stwierdzenie, że cztery mocarstwa uzgodniły, iż niezależnie od różnic w poglądach w sprawie prawnej, sytuacja na terenie objętym porozumieniem nie powinna być zmieniana jednostronnie.

W szczegółowej części dokumentu rząd ZSRR w porozumieniu z rządem NRD komunikuje swym partnerom zachodnim, że:

— „ruch tranzytowy osób cywilnych i towarów między sektorami zachodnimi Berlina a NRF na drogach, liniach kolejowych i traktach wodnych, prowadzących przez terytorium NRD zostanie ułatwiony i będzie wolny od przeszkód”.

— Na drogach tych mogą być używane „zapłombowane przed odjazdem środki transportowe przewożące towary o przeznaczeniu cywilnym. Procedura inspekcyjna zostanie ograniczona do kontroli plomb i dokumentów towarzyszących”.

W przypadku środków transportowych, których nie można zapłombować, inspekcje ograniczą się do kontroli dokumentów towarzyszących, a jeśli powstaną uzasadnione podejrzenia, że przewożone są materiały do rozpowszechniania wzdłuż tras przeznaczonych dla ruchu tranzytowego, albo, że w środkach transportowych znajdują się osoby lub ładunki zabrane wzdłuż tych tras — zawartość nie zapłombowanych środków transportowych może zostać poddana kontroli.

— Ta sama zasada została przyjęta w odniesieniu do ruchu osobowego, który normalnie również podlegał ma tyl-

ko identyfikacji. Osoby, które wylegitymują się jako podróżni w ruchu tranzytowym i używają pojazdów indywidualnych między zachodnimi sektorami Berlina a NRF, nie będą musiały wnosić indywidualnych opłat drogowych.

Rządy mocarstw zachodnich komunikują Związkowi Radzieckiemu po przekonsultowaniu się z rządem NRF, że „powiązania między sektorami zachodnimi Berlina a Niemiecką Republiką Federalną zostaną utrzymane i będą rozwijane, przy czym należy zwrócić pod uwagę, że sektory te nadal nie są częścią składową NRF i nie są przez nią rządzone”.

W załączniku do porozumienia rządy mocarstw zachodnich komunikują rządowi radzieckiemu po przeprowadzeniu konsultacji z rządem NRF, że 1. Stwierdzenia zawarte w konstytucji NRF i w konstytucji obowiązującej w zachodnich sektorach Berlina, które są sprzeczne z powyższym stwierdzeniem zostały anulowane i pozostają nadal nie skuteczne. 2. Zarówno prezydent federalny, rząd federalny, zgromadzenie federalne, Bundestag i Bundestag łącznie z ich komisjami i frakcjami, jak również inne organy państwowe NRF nie mogą podejmować w sektorach zachodnich Berlina działań konstytucyjnych lub oficjalnych, które są sprzeczne z ustaleniami zawartymi w pkt. 1. Rząd NRF reprezentowany będzie w zachodnich sektorach Berlina wobec przedstawicieli trzech rządów i Senatu przez placówkę łącznikową”.

W liście do kanclerza NRF precyzującym szczegóły interpretacji powyższych postanowień, mocarstwa zachodnie dopuszczają możliwość zbierania się pojedynczo w Berlinie Zachodnim poszczególnych komisji Bundestagu i Bundes-

ratu jeśli przedmiotem debaty będzie utrzymanie i rozwijanie dopuszczalnych powiązań między Berlinem Zachodnim a NRF. Posiedzenia frakcji nie powinny odbywać się w tym samym czasie.

Rządy mocarstw zachodnich informują ZSRR, że zachowują swe prawa i odpowiedzialność odnośnie reprezentowania na zewnątrz sektorów zachodnich Berlina i ich stałych mieszkańców. Jednocześnie wyrażają zgodę na to, by NRF świadczyła usługi konsularne dla stałych mieszkańców Berlina Zachodniego i reprezentowała interesy Berlina Zachodniego w organizacjach międzynarodowych i w rokowaniach, lecz z wyraźnym upoważnieniem mocarstw zachodnich.

Mocarstwa zachodnie wyrażają zgodę na utworzenie w Berlinie Zachodnim radzieckiego konsultatu generalnego akredytowanego przy kompetentnych organach tych trzech rządów. Liczba personelu konsultatu nie może przekraczać 20 obywateli radzieckich.

Rząd ZSRR — zakładając, że nie będzie to dotyczyć bezpieczeństwa i statusu — nie będzie zgłaszał sprzeciwu „wobec wykonywania usług konsularnych dla stałych mieszkańców zachodnich sektorów Berlina przez NRF”; wobec rozszerzania zawieranych przez NRF porozumień i umów międzynarodowych na zachodnie sektory Berlina, zgodnie z przyjętą dotychczas procedurą, pod warunkiem, że rozszerzanie takich porozumień i umów w każdym poszczególnym przypadku zostanie wyraźnie zaznaczone; wobec reprezentowania interesów zachodnich sektorów Berlina przez NRF w organizacjach i na konferencjach międzynarodowych”.

Postanowienia końcowe porozumienia przewidują, że wejście ono w życie z dniem ustalonym w protokole końcowym czterech mocarstw. Powinno ono być zawarte wówczas, gdy zostanie osiągnięte porozumienie co do kroków przewidzianych w części szczegółowej i załącznikach. (PAP)

Francja nie będzie płacić za równowagę dolara

Dokończenie ze str. 1

— 13 września konferencja ministrów finansów EWG,
— 15 września w Londynie spotkanie na szczeblu ministrów finansów grupy „dziesięciu”,
— 27 września doroczna sesja Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

Francuski minister finansów Valéry Giscard d'Estaing przemawiając w czwartek w parlamentarnej komisji finansowej stwierdził, że Francja nie będzie płaciła za przywrócenie równowagi amerykańskiego bilansu płatniczego, ponosząc straty we własnym przemysle.

Podkreślił on również, że złoto powinno nadal odgrywać zasadniczą rolę w ustalaniu partytetów walut.

WNIOSKI EKSPERTÓW OECD

Ekspert Organizacji Gospodarczej Współpracy i Rozwoju (OECD) dokonali analizy obecnej sytuacji walutowej i przekazali swe sprawozdanie wraz z odpowiednimi wnioskami rządowi dziesięciu najbardziej uprzemysłowionych państw świata kapitalistycznego — tj. Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, NRF, Włoch, Holandii, Belgii, Kanady, Szwecji i Japonii.

Ekspert OECD stwierdza m. in., że obecna sytuacja, gdy kursy niektórych walut są „płynne”, jest absurdem. Państwa mające dodatnie bilansy handlowe i płatnicze są w posiadaniu walut, które wskutek wahań kursów straciły faktycznie na wartości w stosunku do walut innych krajów.

Ekspert OECD nie występuje oficjalnie z zaleceniem rewaluacji niektórych walut w stosunku do

dolara. Zgadza się jednak z opinią ekspertów Międzynarodowego Funduszu Walutowego, że jen japoński powinien być zrewalutowany o 15 procent, a funt angielski i dolar kanadyjski — o 12 procent. Poglądy ekspertów MFW i ekspertów OECD są odmienne, jeśli chodzi o ewentualną rewaluację marki zachodniemieckiej i franka francuskiego. Pierwsi uważają, że marka powinna być zrewalutowana w granicach od 13 do 14 proc., a frank o 7 procent. Natomiast eksperci OECD są zdania, że należy żądać zrewalutowania franku francuskiego o 8 do 9 procent, zaś do marki wystarczałaby rewaluacja 1-procentowa.

Ekspert OECD, podobnie jak przedstawiciele Międzynarodowego Funduszu Walutowego uważają, że bilans płatniczy Stanów Zjednoczonych jest od dłuższego czasu ujemny z przyczyn strukturalnych i że dolar powinien być zrewalutowany w stosunku do wszystkich innych walut w granicach od 10 do 12 procent.

WARTOŚĆ DINARA SPADŁA

Bank Narodowy Jugosławii zatwierdził nowe kursy dewiz, stosowane w płatnościach z zagranicą oraz przy zakupie i sprzedawaniu dewiz ludności. Najnowsza lista kursów walut wskazuje, że wartość dinara, ustalona podczas styczniowej dewaluacji, na ogół spadła w stosunku do większości obcych walut, jakie znalazły się na tej liście. Najbardziej wzrosła wartość marki zachodniemieckiej. Kiedy zrewalutowano dinara, 100 marek kosztowało 410 dinarów, obecnie zaś 441 dinarów. Wartość funta, wg nowej listy wzrosła o 1,1 dinara, lira o 5 para, franka francuskiego o 3 para itp. Dinar nie zmienił jednak swej wartości w stosunku do dolara. (PAP)

Przed V Zjazdem ZMS

1.300 tys. członków w kampanii sprawozdawczo — wyborczej

Na terenie całego kraju rozpoczęła się kampania sprawozdawczo-wyborcza Związku Młodzieży Socjalistycznej. Ponad 1.300 tys. członków ZMS zrzeszonych w ponad 52 tys. kół dokona oceny realizacji programów działania przyjętych przed 2 laty oraz wytyczy kierunki dalszej pracy. Wybrane zostaną nowe władze Organizacji. Po kampanii sprawozdawczo-wyborczej odbędzie się V Zjazd ZMS przewidziany w I półroczu 1972 r.

Mówiąc o założeniach przedzjazdowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej sekretarz ZG ZMS — Janusz Kubasiewicz stwierdził m. in.:

— Chcemy, aby dyskusja w okresie kampanii sprawozdawczo-wyborczej stała się — w pełnym tego słowa znaczeniu — głosem młodzieży w ogólnonarodowej debacie poprzedzającej VI Zjazd PZPR. Omówione zostaną więc najbardziej żywotne sprawy i problemy młodego pokolenia, naszej organizacji, zakładu pracy, szkoły, środowiska i kraju. Jest doskonała okazja ku temu, by planując przyszłe zadania uwzględnić specyfikę każdego środowiska młodzieży, jej autentyczne zagadnienia, aspiracje i potrzeby.

Młodzież pracująca — najliczniej

szą część naszej organizacji — będzie więc mówić o jeszcze lepszej pracy w zakładzie, o tym jak walczyć z występującymi mankamentami: marnotrawstwem materiałów, zła organizacją pracy, brakiem dyscypliny, nadmierną fluktuacją kadr. Trzeba się zastanowić co zrobić żeby zakłady kole ZMS rzeczywiście reprezentowały interesy młodzieży, a pracująca młodzież stała się mądrym partnerem starszej części załogi i prawdziwym współgospodarzem swojego zakładu. Dyskusja w tym środowisku nie ominię tak istotnych dla przyszłości zagadnień jak: doskonalenie kwalifikacji zawodowych, uzupełnianie wiedzy technicznej oraz rozwijanie postępu technicznego.

Novum obecnej przedzjazdowej kampanii ZMS to hasło: — „Każdy członek ZMS przychodzi na zebranie z osobistym darem ojczyźnie”. Pragniemy w sposób pełny wykorzystać rezerwy aktywności tkwiące w młodym pokoleniu. (PAP)

Prenumerata „Głosu” bez ograniczeń

Przedpłaty na IV kwartał 1971 r. bez żadnych ograniczeń przyjmują:

▲ „Ruch” Poznań, ul. Zwierzyniecka 9 — tylko jeszcze w tym tygodniu, do 5 września br. Wpłaty należy dokonać blankietem PKO na konto: „Ruch”, Poznań nr 122-6-211831;

▲ listonosze i oddawcze urzędy pocztowe — do 15 września br.

Cena prenumeraty na kwartał wynosi 39 zł.

W razie jakichkolwiek trudności z zamówieniem „Głosu” w prenumeracie prosimy o zawiadomienie — redakcji „Głosu Wielkopolskiego” listem lub telefonicznie: Poznań 2, ul. Grunwaldzka 19, nr telefonu 657-18.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI AB
4 IX 1971 Nr 216 (8563)

Literatura skandynawska

Zainteresowanie polską literaturą skandynawską datuje się od dawna i ciągle narasta. Pomijając związki nie tylko kulturowe, łączące w dobrym czy złym w przeszłości Polskę ze Skandynawią, poczytność swoją w naszym kraju zawdzięcza literatura skandynawska swoją specyfikę, autentyczność, głębiemu realizmowi w odczuciu losów ludzi. W okresie powojennym polityka przekładowa zaczęła się w tej dziedzinie coraz bardziej normować, a ostateczne słowo wypowiedziało tutaj poznańska oficyna, z pietyzmem publikując serię dzieł pisarzy skandynawskich. Zaniknęła przypadkowość doboru, otrzymujemy dzieła najcenniejsze i najbar dzie dla Północy reprezentatywne.

Jak kształtowała się i rozwijała popularność tej literatury w Polsce, jak szeroki zakres dzieł już objęła, ilustruje to najbardziej niemało ostatnio przez Wydawnictwo Poznańskie, autorstwa Ewy Suchodolskiej i Zofii Żydanowicz „Bibliografia polskich przekładów z literatury pięknej krajów skandynawskich” ze słowem wstępnym Jarosława Iwaszkiewicza i z przedmową Witolda Stankiewicza. Bibliografia ta, opracowana w Bibliotece Narodowej w Warszawie, jest

pierwszą w takim zakresie próbą podsumowania całego dorobku wydawniczego w tej dziedzinie, poczynając od końca wieku XVIII po rok 1970. W sumie bibliografia obejmuje ponad 800 tytułów, co w pierwszej chwili aż zaskakuje, jest to bowiem dorobek znakomicie świadczący o ambicjach poznawczych polskiego czytelnika, z drugiej o atrakcyjności literatury krajów skandynawskich. Pod

Z książką na ty

kreślić należy i ambicję i troskę Wydawnictwa Poznańskiego, by przejmowana przez nie coraz szerzej nie miały wyjątkowość na przekład literatury skandynawskiej oprócz o pełny warsztat naukowo-krytyczny.

I oto znów kilka nowych pozycji, wartych polecenia, głębokich w podejmowanych próbach dotarcia do człowieka, powiedzenia o nim pełnej, niecierpiącej wątpliwości prawdy. Klaus Rifbjerg, Duńczyk, pisarz dopiero wchodzący w generację tzw. średniego pokolenia, związany jest najściślej z przewalającym się wokół życia, rozumie zwłaszcza sytuację i problemy,

w jakich dorastają młode pokolenia. Fabuła jego powieści „Chroniczna niewinność” wsparta jest o bogactwo realiów, tak w kategoriach materialnych, jak psychicznych. Rysowane dramatyczne konflikty tak między pokoleniami, jak w samych pokoleniach, zwłaszcza w młodym, znajdują w nim sumiennego i głębokiego obserwatora, za razem zaś współczesnika walki o odnowienie najpełniejszych ludzkich wartości. Wiele tu gorzkości, smętnej prawdy, ale jest i optymizm, wiara w ostateczne zwycięstwo najwyższych wartości.

Laureat Nagrody Nobla, Johannes V. Jensen, zmarły w r. 1950, to właściwie już klasyk dziś duńskiej literatury. „Upadek króla”, powieść z czasów hanzeatyckich (przekład Emilii Bielickiej) jedno z najdojrzalszych dzieł nowatorskiego pisarza, umieszczone w początkach XVI wieku, na tle sylwetki Chrystiana II, usiłuje ukazać odwieczny dylemat odpowiedzialności za władzę. Autor rozstrzuja tu dosyć swoistą historiozofię, uzależniając losy narodu i państwa od losów jednostki, zarazem jednak przez postać bohatera Thogersena podważa swój własny osąd, pozostawiając właściwie problem nierozstrzygnięty. Uderza walor aktualności, niezmienności problemu przez dzieje, dramaty czny zawsze problem władzy, związanych z nią pokus.

Nie miałem potąd okazji zarekomendować czytelnikom trafnie dokonanej przez Józefa Giebułtowicza (w przekładzie Beaty Hlasko, Andrzeja i Adeli Skrentnej) wyboru opowiadań i nowel norweskich do antologii pt. „Tam, gdzie fiordy”, (z przedmową i notami bibliograficznymi A. Skrentnej). Układanie antologii, by w maksymalnym możliwym stopniu stała się reprezentatywna dla pewnej literatury czy jakiegoś działu, jest zadaniem trudnym. Wydaje się, że zadanie to zostało w tym wypadku wykonane doskonale, dzięki oparciu się o kryterium z jednej strony rozwoju historycznego literatury norweskiej, z drugiej poziomu artystycznego przedstawianych utworów. Wybór obejmuje twórczość nowelistyczną Norwegów na przestrzeni ostatnich stu lat, od klasyków Bjørnsona, Liellanda i Lie z drugiej połowy XIX wieku aż po teksty najmłodszych pisarzy, publikowane w latach sześćdziesiątych.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Jesteśmy jednym z pięciu największych partnerów Związku Radzieckiego w dziedzinie motoryzacji. Stąd przecież pochodzi licencja weteranki „Warszawy M-20”. Obecnie polski przemysł samochodowy znany jest na rynku radzieckim jako wyspecjalizowany eksporter pojazdów dostawczych — izotermicznych „Nys”, furgonów „Zuk” oraz mikrobusów.

Dostawy rozpoczęły się w końcu 1967 roku małą serią, w ubiegłym roku osiągnęły ponad 10 tysięcy sztuk, a w roku obecnym mają wynieść ponad 12,5 tysiąca. Nasze samochody wytrzymują niskie temperatury w Nowosybirsku czy Irkucku i upały w południowych republikach. Procent reklamacji jest znikomy. Kontraktacja na następny rok przewiduje dalszy wzrost dostaw. Ale tu nasuwa się praktyczna uwaga. Niektóre elementy, jak np. skrzynia biegów, ciągle nie mogą doczekać się modernizacji. Wiadomo, że Związek Radziecki przygotowuje się do produkcji tego typu nowoczesnych pojazdów, i jeśli nie dojdzie do kolejnych modernizacji polskich wozów dostawczych, możemy znaleźć się w trudnej sytuacji. Pozytywnie niewielką stanowią samochody „Jelcz” oraz opłacalne przyczepy.

W związku z szybkim rozwojem radzieckiej motoryzacji otwierają się wielkie możliwości

Polska — ZSRR

Szansa motoryzacji

ci przed eksportem serwisów. Pierwsze stacje w Taszkencie i prawdopodobnie w Leningradzie zostaną oddane niebawem. Jeśli odbiorcy przekonają się do nich, można oczekiwać zamówienia na duże ilości.

Wreszcie — dziedzina kooperacji. Polski przemysł motoryzacyjny dostarcza kilkanaście elementów dla fabryki „WAZ” w Togliatti do samochodów „Ziguli”. Łącznie — przez proste zestawienie cen — można wyliczyć, że części polskie stanowią nieco ponad 2 proc. wartości „Ziguli”. Do fabryki wołańskiej pracującej, jak wiadomo na licencji włoskiej, dostarczają części także: Węgry, CSRS, Bułgaria, NRD. „Ziguli” jest produktem stosunkowo szerokiej współpracy przemysłowej kilku krajów.

Na polskie dostawy składają się trzy grupy asortymentowe. Wyroby „Mery” — urządzenia kontrolne — mają dobrą jakość, dostawy przychodzą rytmicznie. Amortyzatory z fabryki w Krośnie stano-

wiące największą pozycję dostarczane są już regularnie i mają niewielki procent reklamacji. Trzecią grupę stanowią różne elementy oświetlenia samochodu „Ziguli”. Przysparzają one największe kłopoty.

Kooperacja przynosi obustronne korzyści. Dlatego prowadzone są dalsze rozmowy przewidujące rozszerzenie kooperacji z producentami „Wolgi” i „Moskwiczów”.

Co otrzymujemy w zamian za nasze dostawy? Importujemy przede wszystkim samochody osobowe „Wolgi”, „Moskwicze”, oraz samochody typu „Gaz” (razem około 4 tys. sztuk), samochody ciężarowe, głównie dla potrzeb budownictwa, rolnictwa i transportu, oraz samochody specjalne np. różne pojazdy służące gospodarce komunalnej, a także pewną ilość szyb i innych części do „Fiata 125 P”. Te ostatnie dostawy będą jednak w trwającym pięcioleciu prawie potrójne.

A. J.

Koncepcja pięciolatki

Dokończcie ze str. 3

innymi następujące merytoryczne założenia:

PO PIERWSZE — wzrasta wyrażnie rola i miejsce wyrobów przemysłu elektromaszynowego. Eksport maszyn i urządzeń powinien wzrosnąć o ponad 60 proc. a ich import o ponad 57 proc. PO DRUGIE — obecnie w rozwoju gospodarki wymaga wzrostu podaży surowców. Pomimo dużego wysiłku inwestycyjnego na rzecz rozwoju krajowego przemysłu wydobywczego, należy liczyć się z dość poważnym importem. Dlatego, pomimo intensyfikacji

eksportu węgla kamiennego, slarki, miedzi, import rud żelaza, wyrobów hutniczych, rop naftowej, celulozy itd. będzie przewyższał eksport.

PO TRZECIE — Polska będzie dążyła do zwiększenia eksportu tych artykułów, które zajmują obecnie trzecią pozycję na światowych rynkach. Dotyczy to również tych wyrobów, w produkcji których Polska już się wyspecjalizowała. Jednocześnie będzie wzrastał import artykułów rolnospożywczych z innych stref klimatycznych, wzbogacających zaopatrzenie w żywność wewnętrzną. Handel zagraniczny artykułami rolnospożywczymi będzie również służył intensyfikacji produkcji rolniczej.

PO CZWARTE — założony wzrost stopy życiowej opiera się w części na zwiększeniu importu towarów rynkowych oraz surowców do ich produkcji. Przewiduje się, że

import towarów rynkowych realny, zwanym tylko bezpośrednio przez Ministerstwo Handlu Wewnętrzne, wzrośnie o około 75 proc.

Nadal najważniejszymi partnerami handlowymi Polski pozostaną kraje socjalistyczne, na które przypada obecnie ca 2/3 obrotów polskiego handlu zagranicznego. Szczególnie duży nacisk położony zostanie na rozwój integracji w ramach RWPG. Ważną rolę odegra również specjalizacja, a szczególnie kooperacja produkcyjna, rozwijana tak z krajami socjalistycznymi, jak i wysoko uprzemysłowionymi państwami kapitalistycznymi.

MACIEJ BIELECKI



PONIEDZIAŁEK

PIĄTEK

1 16.40 — Dla dzieci: „Opowieści o zwierzętach”: 17.20 — „Echo Stadionu”: 17.35 — „Tablica czy telewizor” — program inauguracyjny przed rozpoczęciem telewizyjnego roku szkolnego: 18.25 — „Mv o naprawie Rzeczypospolitej”: 18.45 — „Eureka”: 20.05 — VIII Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych — Lucy na Legut i Michał Misiorny: „Pieśń nie ogrody” w reż. Marka Okonki (Gdańsk): 21.35 — Program rozrywkowy — „Koncert w hotelu Neptun”.

WTOREK

1 9.40 i 20 — „Opętanie” — film fab. prod. wolskiej: 11.45 — Wystąpienie wiceministra oświaty i szkolnictwa wyższego Edwarda Zacharkiewicza z okazji inauguracji telewizyjnego roku szkolnego: 12.45 i 13.55 — Przysposobienie w nauce: 16.40 — „Pozyteczne związki”: 17.10 — „Wizytówka kompozytora”: 17.25 — TV Ekran Młodych: 22 — „Konтакты”.

2 18.30 — Film dokumentalny „Suiita warszawska”: 20.05 — „Chmurka jesień” — I odc. filmu fab. 20.45 — „Ludzie i sprawy”: 21.15 — „24 godziny”: 21.25 — „Teledzięk” z cyklu: „Fantazje cybernetyczne”: 21.50 — „Karuzela” — program rozrywkowy.

ŚRODA

1 10.25 i 20.10 — „Randa i duch Hopkirk”: 13.40 — Z cyklu: „Wybieramy zawodów”: 16.40 — Dla młodych widzów: „Zrób to sam”: 16.55 — „Słowniki X Muzy”: 17.20 — Reportaż z cyklu „Perspektywy techniki”: 17.50 — „Panorama Lubuska”: 18.05 — Recital piosenkarzy Stanisława Ptaka: 18.35 — Z cyklu: „Miejska nowa progi”: 19.05 — Przemówienie Ambasadora Koreińskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej z okazji święta narodowego: 20 — Przemówienie Ambasadora Bułgarskiej Republiki Ludowej: 21 — „Światowid”: 21.30 — Śpiewa Emil Dimitrow: 22.05 — „Kto pomoże dr Irenie?” — rep. filmowy.

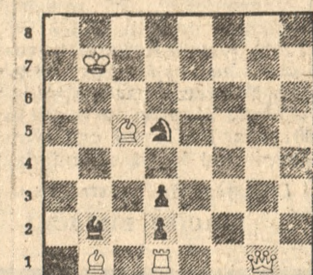
CZWARTEK

1 16.40 — „Dla Młodych Widzów” — „Ekran z brakiem” — w programie m. in. „Trudne dzieciństwo” — film z cyklu: „Przygody psa Cwila”: 17.45 — „Czy nowoczesność?”: 18.15 — „Rozmowa o zwierzętach”: 18.30 — „Płomień nad Zieloną Wyspą” z cyklu: „TV atlas świata”: 19.15 — „Przypominały widzów”: 19.50 — Program filmowy: 20.50 — PKF: 21 — „Przeczysz sen” — fab. film ang.: 21.50 — „Rozmowy o książkach”.

4 GOS WIELKOPOLSKI AB 4 IX 1971 Nr 210 (8563)

CODZIENNIK: 6 godz. 19.20 — Dobranoc: 0 19.30 — Dziennik lub Monitor. W programie I — w poniedziałek, środa i piątek o godz. 15.20 — Politechnika (powtórzenie ok. 22.45). (c-o)

Diagram nr 36



Mat w 3 ruchach

Rozwiązanie trzechodwki podajemy na końcu rubryki.

MEMORIAŁOWE NOTATKI

Gdy w czasie 12 rundy IX Memoriału Rubinstaina w Polanicy-Zdroju mistrz Polski — Włodzisław Schmidt poniósł pierwszą porażkę w turnieju od Estriana (ZSRR) postawiona została kropka nad „i”: faworyci przestali być



2 razy gambit hetmański

Krzysztof Pytel POLSKA

Włodzisław Doroszkiewicz ZSRR

1. d4 d5 2. c4 e6 3. Sf3 Sf6 4. Sc3 Ge7 5. Gg5 0-0 6. e3 h6 7. Gh4 b6 8. Ge2 Gb7 9. Gf6 Gf6 10. cd. ed 11. 0-0 Hd6 12. a3 We8 13. b4 c6 14. Hb3 Sd7 15. Gd3 Gd8 16. d4 d5 17. Se4 Hf8 18. Wf1 a5 19. Sd6 Wf1+20. Wf1 Hd6 21. We8+Hf8 22. Wf8+ Kf8 23. Gf5 Sf6 24. Se5 Sd5 25. b5 c6 26. Ge4 We8 27. h3 Wc3 28. b5 Se3 29. Hb2 Sd1 30. Ha2 Wc1 31. G:b7 W:b7 32. Hd5 i czarne poddały się.

Anatol Zajcew ZSRR
Helmut Pfleger NRF

1. c4 Sf6 2. Sf3 e6 3. Sc3 d5 4. d4 Ge7 5. Gg5 b6 6. e3 0-0 7. Gd3 Gb7 8. 0-0 Sbd7 9. He2 Se4 10. G:e7 11. Wac1 S:c3 12. W:c3 dc 13. G:c4 c5 14. Ga6 cd 15. S:d4 Ga6 16. Ha6 Sc5 17. Ha3 Hd7 18. Wf1 e5 19. Sf3 Wd8 20. b4 Se4 21. W3c2 Hd1+ 22. Se1 Hd5 23. Ha6 b5 24. h3 h6 25. Sf3 Wd7 26. Wc8+ W:c8 27. H:c8+ Wd8 28. Hc7 f6 29. a3. Remis.

Rozwiązanie trzechodwki (n. diagram nr 36): 1. Gc5-d4. Posunięcie przysposobione. 1...Sc3 2. Hg8 S:b1 3. Ha8X. 1...Sb6 2. K:b6 G:d4 3. Hd4X. 1...Sc3 2. H:c3 G:d4 3. Hd4X. 1...Gc3 2. W:d2 G:d4 3. Wa2X.

Oto dwie krótkie partie z IX Memoriału Rubinstaina:

J. SIEMIONOW 13 mgnień wiosny

— Rozumiem. Dla księdza to bolesne pytanie i woli pominąć je. A czy nie wydaje się księdzu, że po wojnie jego trzoda nie potrafi mu wierzyć?

— Mało to ludzi siedziało na gestapo?

— A jeśli trzodzie szepną, że jej pasterza podrzucał jako prowokatora do cel innych aresztowanych, tych, którzy nie wrócili? A wrócili przecież jednostki na miliony... Komu wtedy będzie ksiądz głosił swoją prawdę?

— Rzecz jasna, że takimi metodami można zniszczyć kogo się chce.

— I co wtedy?

— Wtedy? Uważam, że moim zadaniem będzie prostować to wszystko. Prostować ile będę mógł, prostować do tego momentu dopóki mnie będą słuchali. Gdy mnie będą słuchali, umrę duchowo.

— Duchowo. To znaczy, że żywym człowiekiem z krwi i ciała ksiądz pozostanie?

— Pan Bóg zdecydował. Może pozostanę.

— Pańska religia występuje przeciwko samobójstwu?

— Właśnie dlatego nie popełni samobójstwa.

— Dyskutuje ksiądz w sposób bardzo materialistyczny.

— Dyskutuję przecież z materialistą.

— A więc potrafi ksiądz walczyć ze mną moją własną bronią?

— Jestem zmuszony to czynić.

— Niech ksiądz posłucha... W imię dobra wiernych — proszę, żeby ksiądz skontaktował się z moimi przyjaciółmi. Adres księdza dam. Zawierzę księdzu adres moich towarzyszy. Przecież nie zdradzi ksiądz niewinnych...

Stirlitz skończył przesłuchiwać, szybko podniósł się i podszedł do okna, żeby nie spotkać spojrzenia tego, który wczoraj prosił księdza o pomoc, a teraz uśmiechał się, słuchając swego głosu, pił koniak i łapczywie zaciągał się papierosem.

— Z papierosami u księdza nie było najlepiej? — zapytał Stirlitz nie obracając się.

Stał u okna — dużego, na całą ścianę i patrzył jak wrony bily się na śniegu o chleb, stróż dostawał podwójną porcję żywności i dlatego lubił ptaki. Stróż nie wiedział, że Stirlitz pracuje w SD i myślał, że willa należy albo do homoseksualistów, albo do handlarzy: ani razu nie przyjeżdżała tu żadna kobieta, a gdy zbierali się mężczyźni — rozmowy ich były prowadzone cicho, mieli wyszukane jedzenie i pierwszorzędne napoje.

— Tak, umczyłem się tam bez palenia... Staruszek jest gada, a mnie chciało się powiesić bez papierosów...

Agent nazywał się Klaus. Zwerbowano go dwa lata temu — sam się pchał do tego.

Stirlitz powrócił do stolika, ślad naprzeciwko Klausu, uśmiechnął się do niego.

— A więc? — zapytał — Jest pan przekonany, że stary zorganizuje panu kontakt?

— Tak, to sprawa załatwiona. Najbardziej lubię pracować z inteligentami i duchownymi. Wie pan, to zdumiewające obserwować, jak człowiek kroczy ku swej zagładzie. Czasami nawet chce się no powiedzieć: „Stój głupstwie! Dokąd?”

Tego nie warto robić — powiedział Stirlitz — to już byłoby nierozumne.

— Czy nie ma pan rybnych konserw? Waruję bez ryby. Fosfor, wie pan, zapotrzebowanie komórek nerwowych.

— Jakże pan chce?

— Lubię w oliwie...

— To rozumiem... Jakiej produkcji? Naszej czy... „Czy” — zaśmiał się Klaus. — Może to będzie niepatrytycznie, ale ja lubię żywność i napoje wyprodukowane w Ameryce albo we Francji...

(cdn)

Koncepcja pięciolatki

Prace nad wieloletnim planem gospodarczego rozwoju na okres do 1975 roku wkraczają w ostatni etap. Znać się już propozycje podstawowych gospodarczych proporcji i wielkości. Rozpoczęła się społeczna dyskusja.

Za punkt wyjścia przyjęto zwiększenie w 1975 roku spożycie o 38 proc. w stosunku do roku 1970. Stworzono więc realną szansę, aby zagadnienia stopy życiowej stały się czynnikiem determinującym gospodarcze zamierzenia. Oczywiście osiągnięcia zamierzonych społecznych celów nie zależą jedynie od prawidłowej konstrukcji planu. Praktyka dowiodła, że niemniej ważną jest realizacja, a więc sprawne działanie organizmu całego państwa. Z doświadczeń wyciągnięto wnioski. Obok rządowej, w skład której wchodzi ponad 400 wybitnych naukowców i specjalistów, pracujących nad kształtem planu powołano niewielką liczną komisję unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i Państwa.

W okresie lat 1966—1970 osiągnięto w Polsce wzrost dochodu narodowego o 34 proc. Do końca 1975 r. wzrost ten powinien wynieść 38—39 proc. Ponieważ w minionych latach głównym problemem powodującym napięcie gospodarcze była pewna dysproporcja między szybszym wzrostem dochodu narodowego ogółem, a wolniejszym przyrostem jego części przeznaczanej na spożycie przewiduje się wzrost tej części o 38 proc. (lata 1966—1970 — wzrost ten wyniósł 27 proc.).

Zakłada się, że płace realne pracowników zatrudnionych w gospodarce uśrednionej zwiększą się o 17—18 proc. Wzrost ten, w odróżnieniu od minionego 5-lecia, w którym płace realne powiększyły się o 10 proc. przynieść powinien odczuwalną poprawę. Identyfikacja tempa mają osiągnąć również dochody realne rolników.

Ważnym elementem poprawy poziomu życia społeczeństwa jest wejście w wiek produkcyjny w latach 1971—1975 około 3,5 mln. młodzieży. Są to ludzie mający z reguły ukończoną szkołę zawodową, średnią lub wyższą. W kwalifikacjach młodzieży istnieje realna szansa przyspieszenia

gospodarczego rozwoju. Ich wykorzystanie wymaga jednak — po uwzględnieniu naturalnego odpływu a także potrzeb wzrostu zatrudnienia w rolnictwie — uzyskania 1,8 mln. nowych miejsc pracy. Przewiduje się uzyskać je, niezależnie od nowych inwestycji, także i poprzez wzrost zatrudnienia na drugiej i trzeciej zmianie oraz usługach. Wskaźniki dotyczące obu tych dziedzin nie są jeszcze zadowalające.

Wreszcie na wzrost stopy życiowej wpłynie rozszerzenie spożycia zbiorowego o 36 proc., rozwój usług — nie mniej niż o 50—52 proc., zwiększenie świadczeń społecznych na rzecz emerytów, rencistów i rodzin wielodzietnych.

Konsekwencją przewidzianego wzrostu dochodów pieniężnych ludności jest jednak konieczność dokonania stosunkowo szybkich zmian w strukturze produkcji. Analiza popytu wykazała, że potrzeby społeczeństwa zostaną zaspokojone wówczas, gdy 1/3 przyrostu dostaw będą stanowiły produkty żywnościowe, a w 2/3 artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego.

Dlatego też — przy wskaźniku wzrostu produkcji przemysłowej ogółem o 48—50 proc. — przyjęto większe przyspieszenie produkcji przemysłowych towarów konsumpcyjnych (tzw. grupa B) w porównaniu z produkcją dóbr inwestycyjnych (tzw. grupa A). Zgodnie z założeniami, produkcja B ma wzrosnąć w latach 1971—1975 o około 42 proc., wobec 36 proc. w ubiegłym pięcioletniu. Jednocześnie powinno nastąpić zwolnienie tempa wzrostu produkcji przemysłu grupy A z 57 proc. w okresie 1966—1970 do 51 proc. w latach 1971—1975.

Z punktu widzenia potrzeb manewru ten będzie ograniczony realnymi możliwościami inwestycyjnymi. Stąd też przy rozdziale tych środków (inwestycje przemysłowe ogółem rosną w stosunku do lat 1966—1970 o blisko 53 proc.) pierwszeństwo dano takim branżom jak: przemysł materiałów budowlanych (wzrost o 108,5 proc. co wiąże się z rozszerzeniem budownictwa mieszkaniowego), przemysł włókienniczy (wzrost o 101,2 proc.), drzewny (o 82 proc.), spożywczy (o 60 proc.). W przemyśle maszynowym jako główne zadania uznano wzrost produkcji sprzętu gospodarstwa domowego, samochodów osobowych itp.

Podobnie priorytetowo potraktowano produkcję eksportową oraz te dziedziny przemysłu maszynowego, elektroniki i elektrotechniki, które w znacznej mierze decydują o nowoczesności produkcji całego przemysłu. Wynika to między innymi z chęci i możliwości rozwoju międzynarodowej specjalizacji i kooperacji produkcyjnej.

W warunkach Polski nader istotne znaczenie ma rozwój produkcji rolnej. Przewiduje się, że do końca 1975 roku produkcja rolna powiększy się o 18—21 proc., w tym produkcja roślinna o 17—20 proc., a produkcja zwierzęca o 19—21 proc. Są to zamierzenia trudne. O skalę trudności świadczy chociażby fakt, w minionym 5-leciu osiągnięto w polskim rolnictwie wzrost produkcji globalnej tylko o 9,2 proc., w tym roślinnej o 10,2 proc., a zwierzęcej o 7,8 proc. Mimo to istnieje wiele przesłanek decydujących o realności tego planu. Dziś Polska dysponuje już jednym z najnowocześniejszych w Europie zaplecem produkcji nawozów sztucznych i środków ochrony roślin, oraz przemysłem maszyn rolniczych. Ten ostatni podjął produkcję maszyn dostosowanych do struktury agrarnej polskiego rolnictwa. Zabezpieczono na lata przyszłe dostawy dla wsi materiałów budowlanych, kredytów inwestycyjnych, kończy się opracowywać kompleksowy system zwiększający materiałnie zainteresowanie rozwijaniem produkcji rolnej.

Konsekwencje przedstawionych w zarysie założeń planu gospodarczego do 1975 roku, dotyczących w istotnej mierze handlu zagranicznego. Im bowiem potencjał gospodarki nowocześniejszy, im bardziej różnorodne stają przed nią zadania, im wreszcie szybszy jest światowy postęp techniki, tym istotniejszą rolę w dynamizowaniu rozwoju odgrywa handel zagraniczny. W pracach nad planem na lata 1971—1975 przyjęto więc założenia wzrostu obrotów handlu zagranicznego o 57 proc., w tym eksportu o około 55 proc., a importu o 60 proc. Pod tymi ogólnymi wskaźnikami kryją się między

Dokończenie na str. 4

MACIEJ BIELICKI

Prace na Zamku

Prace na terenie Zamku Królewskiego w Warszawie trwają nieprzerwanie. Zgodnie z ustalonym wcześniej harmonogramem odwołano wiele murów fundamentowych, m. in. w gotyckiej części budowli, od strony placu Zamkowego. Niektóre z nich nie były zaznaczone na żadnych planach. Odsłanianie fundamentów i oczyszczanie piwnic wykorzystali archeolodzy, którzy wkroczyli na teren zamkowy w końcu maja br. Badania prowadzone będą przez cały czas odbudowy Zamku. Obecnie koncentrują się w miejscach, gdzie najwcześniej powstały nowe mury. Później archeolodzy zajmą się terenami przyległymi — fosami, skarpią i dziedzińcem zamkowym.

Na zdjęciu: na terenie odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

CAF — fot. Szyperko



Marnotrawstwo opłacane importem

Gdy wyrzuca się chleb...

Problem zbożowy należy do najtrudniejszych w naszej gospodarce. Importujemy rocznie ok. 1,5 mln ton pszenicy i jęczmienia. W różnego rodzaju przetworach, każdy Polak zjada w ciągu roku 130 kg zboża. W porównaniu z mieszkańcami Europy zachodniej, gdzie spożycie waha się wokół 75 kg — jest to bardzo dużo. Czy jednak rzeczywiście tyle zjadamy?

W sytuacji, kiedy każdy kłós liczymy na wagę dewiz, nie możemy przerywać batalii o chleb w momencie zebrań zboża z pól. Cóż z tego, że sprzątniemy ziarno sprawniej, że sprzątniemy go więcej, kiedy po włożeniu jeszcze dodatkowej pracy, beztrudno wyrzucimy część tego zboża

w postaci chleba do śmietnika. A wyrzucamy go dużo.

Obliczenie, ile chleba się marnuje — jest trudne i chyba jeszcze nikt w Polsce tego nie dokonał. Spróbujmy jednak przyjąć, że każdy Polak zjada w ciągu roku 130 kg zboża. W porównaniu z mieszkańcami Europy zachodniej, gdzie spożycie waha się wokół 75 kg — jest to bardzo dużo. Czy jednak rzeczywiście tyle zjadamy?

Nie ma kłopotów z obliczeniem, ile marnuje się pieczywa w produkcji i handlu. Prawie 4 procent produkcji Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarniczego nie jest wytwarzanych zgodnie z przeznaczeniem. Daje to w ciągu roku 1 650 ton czerstwego pieczywa. Straty te wykazują Zakłady Piekarnicze, jednak nie tam one powstają. Zdecydowana większość stanowi chleb zwrócony ze sklepów.

Następnie wymienimy zakłady zbiorowego żywienia. Zjawisko to szczególnie nasila się w stołówkach studenckich, internackich i w hotelach robotniczych. Dzienna norma w stołówce studenckiej wynosi 650 gramów pieczywa na osobę. Przeciętne spożycie w Polsce kształtuje się natomiast około 300 gramów. Czy więc student je przeszło dwa razy więcej pieczywa niż przeciętny Polak?

Przyjęte jest, że w stołówkach tych chleb wystawiany jest w koszach i każdy może brać ile zechce. Taki zwyczaj absolutnie nie uczy szanować chleba. Stosy pieczywa wynoszone są ze stołówek. Następnie spora jego część wędruje nie spożyta, zeschnięta — do kosza. Kierownicy stołówek narzekają, że dużo kromek zostawia się też na stołach.

Nie dotyczy to oczywiście tylko studenckich stołówek. Także w innych zakładach zbiorowego żywienia zauważyć można wydawanie pieczywa w zbyt dużych porcjach.

Niebadane są natomiast losy pieczywa u konsumenta indywidualnego. Wystarczy jednak zajrzeć do własnej szafy, policzyć ile tam zeschłych kromek, by dojść do wniosku, że tutaj marnotrawi się pieczywa najwięcej. Może 10 procent może mniej, ale na pewno bardzo dużo.

Spróbujmy więc podsumować: w produkcji i handlu — 4 procent, u konsumenta na pewno nie mniej niż 6. A zatem co dziesięć kilogramów chleba zostaje zmarnowany, co dziesięć piekarz pracuje na darmo, a jest ich niewiele. Można policzyć ile ton pieczywa produkuje się niepotrzebnie. Będą to w skali krajowej astronomiczne sumy — w samym Poznaniu rocznie ponad 5000 ton.

Czy są sposoby na uniknięcie tego marnotrawstwa? Przede wszystkim należy doprowadzić do tego, by zesta-

raże pieczywo zostało racjonalnie wykorzystane. Tymczasem wiele czerstwego chleba lub bułek wędruje prosto do śmietnika — szczególnie w dużych miastach. Trzeba zobowiązać Przedsiębiorstwa Turystyki Przemysłowej do energiczniejszego zabrania się do zbiórki tych użytecznych odpadów. Poczynione próby w tej dziedzinie dały dość dobre rezultaty.

Druga sprawa to przeróbka starego chleba. W Czechosłowacji np. wszystkie „braki”, powstające przy produkcji pieczywa, wykorzystywane są po raz drugi. Specjalne miksery rozdrabniają nieudany chleb i w takiej postaci miesza się powstałą masę z ciastem. W Polsce jeszcze nie stosuje się tego, ale Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego jako pierwsze w kraju zamówiły miksery w CSRS.

Trzeba też coś zrobić, by zmniejszyć zwroty pieczywa przez sklepy. Handel w większym stopniu powinien ponosić konsekwencje złego zamawiania. Jest to jednak sprawa trudna, gdyż popyt na chleb ulega wahaniom, a w żadnym sklepie spożywczym chleba nie może brakować. Problem można zatem skutecznie rozwiązać tylko przez pakowanie pieczywa, jak robi się to w wielu krajach. Chleb pakowany w folię zachowuje świeżość, w przeciągu około dziesięciu dni. Niestety, podobno nie ma w co pakować. Fachowcy przewidują, że może to nastąpić około 1974 roku.

Pomóc może także sprzedaż chleba w mniejszych jednostkach niż dotychczas. Węgry, Bułgaria, Niemcy — sprzedają go na wagę. Sprzedaje się także chleb krojony w skibki i pakowany w folię (ważne dla kawalerów). U nas natomiast w wielu miejscowościach, szczególnie na wsiach, nie można kupić chleba mniej niż kilogram. Robi się bochenki po dwa kilogramy i w sklepie przekroi najwyżej na pół. Lepiej jest w większych ośrodkach, gdzie w sprzedaży jest chleb o wadze 0,8 kg. Jednak połowa takiego bochenka nie raz może okazać się dla klienta zbyt duża. Przykład daje Warszawa, gdzie w sklepie na Żądanie, chleb kroi się na cztery części.

Jest zapewne wiele innych możliwości przeciwdziałania marnotrawstwu pieczywa. Powinni je wynajdywać i zapobiegać im specjaliści zatrudnieni w produkcji i zbycie. Czas położyć kres temu marnotrawstwu opłacanego kosztem importu.

JAN KORZENIEWSKI

AB GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 210 (8563) 4 IX 1971

Po porozumieniu w sprawie Berlina Zach.

„Obszar, o którym mowa“

niobierlińczyków musi mieszkać w domach pamiętających jeszcze czasy kaiserza czy Republiki Weimarskiej.

Prawie co czwarty mieszkaniec jest w wieku emerytalnym. Od 1960 do 1971 roku liczba stałych mieszkańców miasta spadła z 2,2 miliona do 1,996 tysięcy. Wprawdzie ten ubytek ludzi, którzy wywędrowali do NRF czy za granicę uzupełniono dopływem ponad 100 tysięcy robotników cudzoziemskich — przeważnie Turków, Greków, Jugosłowian, Włochów, Arabów (Berlin Zachodni zatrudnia nawet południowokoreańskich pielegniarki), lecz cudzoziemcy często po roku wracają do swych krajów, są więc w mieście tylko elementem tymczasowym.

Liczne subsydia przeznacza rząd NRF na utrzymanie gospodarki miasta, a jednak wiele firm jak Siemens, AEG, General Motors, Gillette, Bosch itd. ucieka ze swoją produkcją z Berlina Zachodniego. Wiele firm zachodniemieckich dostarcza tu półfabrykaty ze względu na ulgi podatkowe, na miejscu je nieco obrabia, inkasując subwencje Senatu Berlina Zachodniego, a potem transportuje je znowu na koszt Senatu do NRF, gdzie są ostatecznie montowane. Tego rodzaju oszustwa machinacje kosztują rocznie setki milionów marek, które wyciąga się z kieszeni podatnika.

Niemniej jednak wartość globalnej produkcji przemysłowej miasta wyniosła w 1970 roku ponad 25 miliardów marek, 85 proc. produkcji kierowane jest do NRF. Dochód na głowę ludności sięga w Berlinie Zachodnim 10 tysięcy marek zachodniemieckich rocznie.

W ciągu prawie 25 lat Berlin Zachodni zajmował pozycję „miasta frontowego” i ostrza w ciele NRF. Tę prowokacyjną politykę prowadziły rządy Adenauera, Erharda i Kiesingera. Berlin Zachodni jest pozostałością drugiej wojny światowej. Na podstawie zawartych między ZSRR a mocarstwami zachodnimi jeszcze w czasie wojny układów stolica Niemiec została podzielona na 4 sektory. Po powstaniu dwóch państw niemieckich

— NRF i NRF — oraz ustanowieniu Berlina demokratycznego stolicą NRF, miasto Berlin Zachodni stało się „specjalnym obszarem” leżącym w środku NRF, a nie należącym do Bundesrepublik. Zwierzchnią władzę sprawują tutaj trzy komendanci alianccy, a w mieście stacjonują amerykańskie, angielskie i francuskie garnizony okupacyjne, komendantury, a nawet sądy podlegają aliancom.

Wobec tego, że zarówno ZSRR jak i zachodni alianci nigdy nie traktowali Berlina Zachodniego jako części składowej NRF, senat jest najwyższą władzą w mieście. Większość w senacie posiada nieprzerwanie SPD, która w obecnej kadencji rządzi bez koalicji z FDP. Obecnym nadburmistrzem jest Klaus Schuetz, który jest następcą Brandta — obecnego kanclerza NRF — na tym stanowisku.

Berlin Zachodni był od lat jednym z zarzewi konfliktu, ośrodkiem zimnej wojny i prowokacji przeciwko państwu socjalistycznemu. Polityka osłabiania NRF poprzez werbowanie ludzi do pracy w Berlinie Zachodnim i NRF, spekulacyjny kurs marki zachodniemieckiej pozwalający na tani wykup towarów i żywności w stolicy NRF zakończyła się klęską. Zabezpieczenie przez NRF granicy państwowej z Berlinem Zachodnim w 1961 r. pozwoliło na pokojowy rozwój Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Zamknięcie granicy między NRF a Berlinem Zachodnim związane było ze wstrzymaniem komunikacji między obu częściami miasta. Mieszkańcy Berlina Zachodniego mogli tylko w nielicznych przypadkach odwiedzać swych krewnych w stolicy NRF i odwrotnie. Na przejściach granicznych można spotkać jedynie cudzoziemców oraz obywateli NRF.

Po porozumieniu czterech mocarstw i po zawarciu odpowiednich umów między NRF a NRF i Senatem zachodniobierlińskim, nienormalna sytuacja miasta ulega regulacji.

IGNACY GAWIN

Takiego sformułowania używa się w tekście porozumienia czterech mocarstw dotyczącego Berlina Zachodniego. Leżący w pradolinie Szprewy, otoczony sosnowymi lasami i jeziorami, odgródzony od stolicy NRF granicą państwową, prowadzi Berlin Zachodni od czasów klęski III Rzeszy swe własne życie. Rozłożony na obszarze dwukrotnie większym aniżeli Warszawa, ma ok. 2 miliony mieszkańców. Graniczy ze wszystkimi stron z NRF, przez terytorium której prowadzą szosy, autostrady i linie kolejowe do Berlina Zach.

To szczególne miasto posiada dobrze rozwiniętą sieć komunikacji lotniczej, znajdującą się zresztą całkowicie w rękach firm angielskich, amerykańskich i francuskich. Intratny monopol zachowały dla siebie mocarstwa zachodnie, korzystając z przywileju okupantów. Miasto jest dużym ośrodkiem przemysłu odzieżowego, elektronicznego, elektrycznego, maszyn precyzyjnych. Milion ludzi pracuje w 5 tysiącach zakładów przemysłowych, w komunikacji, handlu, usługach i gospodarce komunalnej.

Berlin Zachodni robi wrażenie ożywionego, wielkomiastowego ośrodka miejskiego. Kolorowe neony, jaskrawe wystawy, setki hoteli, domów towarowych, tysiące restauracji, kawiarnie i banki, dziesiątki muzeów i kin, 16 teatrów, 11 redakcji gazet, kilka stacji radiowych i telewizyjnych. W Berlinie Zachodnim zarejestrowano pół miliona samochodów osobowych, które suną po szczególnie ruchliwym centrum, bez przerwy dudnią pociągi kolejki podziemnej i naziemnej.

Różnorodny tłum na Kurfürstendammie imponuje turystom i zwiedzającym. Lec pierwsze wrażenie jest ludzkie. To ogromne miasto przypomina starą kobietę, która za pomocą szminki chce ukryć zmarszczki. Większość ludzi mieszka w starych domach przypominających koszyki. Smutne, jednostajne budynki ciągną się kilometrami, zaś ogromna speculacja placami pod budowę, których cena doszła do bajecznej sumy 2 tysięcy dwustu marek za metr kwadratowy, nie pozwoliła na istotniejszy rozwój budownictwa mieszkaniowego, szkół i przedszkoli. Czysze są bardzo wysokie, liczba mieszkań budowanych przez państwo czy spółdzielczość jest stosunkowo nieduża, tak że większość zachod-

UWAGA! Niedziela dnia 5 września 1971 r. w godzinach od 9-13

Kiermasz Handlowy na Rynku Jeżyckim

Polecamy: odzież, galanterię, art. papirnicze oraz obuwie i galanterię skórzaną
MHD Art. Włókienniczo - Odzieżowymi, Obuwem, Użytku Kulturalnego

SPORT-SPORT-SPORT

Kolarskie Mistrzostwa Świata

Polacy zdobyli brązowy medal

W Mendrisio (Szwajcaria), na rozpoczętych tam 2 bm. szosowych kolarskich mistrzostwach świata, reprezentanci Polski wywalczyli wreszcie upragniony medal. Zgrany polski kwartet: Edward Barcik, Lucjan Lis, Jan Smyrak i Stanisław Szozda zajął zaszczytne III miejsce, zdobywając pierwszy medal na mistrzostwach świata.

Pierwsze miejsce zajęła czwórka belgijska, sygnalizująca już wcześniej rewelacyjną w tym sezonie formę. Wicemistrzami świata została Holendra, a więc przedstawiciele drugiej z kolei kolarskiej potęgi. Białoczerwoni uplasowali się na trzeciej pozycji ze stratą zaledwie 2,20 sek. do mistrzowskiej ekipy podopiecznych trenera Luciena Acoo.

Czwórka trenera Henryka Lasaka składa się z samych 21-latków. Zaden z nich nie zdążył jeszcze wystąpić w Wyścigu Pokoju. Są debiutantami w drużynie na mistrzostwach świata, ale mają już za sobą piękne sukcesy: Edward Barcik to aktualny mistrz szosowy kraju, Stanisław Szozda - triumfator „Tour de Pologne”. Obaj byli już mistrzami Polski w konkurencji par. Jan Smyrak i Lucjan Lis świetnie spisywali się na trasach Bałtyckiego Wyścigu Przyjaźni. W Mendrisio zdobyli ostrogi szosowców światowej klasy.

Żuźlowcy na torach piaskowych

W krajach zachodniej Europy wielką popularnością cieszą się wyścigi motocyklowe na tzw. długich, piaskowych torach. Od kilkunastu lat rozgrywane są też mistrzostwa świata w tej konkurencji. Do czołowych zawodników długich torów zalicza się też sporo żuźlowców, a zwłaszcza Anglików, Nowozelandczyków i Szwedów. Sukcesy odnosi na długich torach również jeden z najlepszych żuźlowców świata - Ivan Mauger (N. Zelandia). Żuźlowiec ten, niezależnie od posiadania tytułu mistrza świata na żuźlu, wywalczył również w ub. roku mistrzostwo świata na długim torze.

W środę w Oslo odbył się finał tegorocznych mistrzostw świata, w którym z powodzeniem uczestniczył również Ivan Mauger. Zdobył on powtórnie tytuł mistrzowski uzyskując 27 pkt. Dalsze miejsca zajęli: 2. Poschenrieder (NRF) - 26 pkt., 3. Wedin (Szwecja) - 23 pkt. (PAP)

Jubileusz PTTK w Lesznie

Leszczyński Oddział PTTK obchodzi w dniach 18 - 19 bm. jubileusz 20-lecia istnienia. Oddział liczy 300 członków zrzeszonych w 5 sekcjach, z których bardzo żywotną są żeglarska, turystyki pieszej i pletwonurkowska. Program jubileuszu przewiduje m. in. regaty żeglarskie, rajdy piesze i motorowe. (R)

Drugi złoty medal dla Grzegorza Śledzińskiego

Nasz mistrz świata w kajakarstwie, zdobywca złotego medalu w konkurencji k-1 na 1000 m w Belgradzie Grzegorz Śledziński (MRKS Gdańsk), stał się posiadaczem jeszcze jednego cennego trofeum. W czwartek w stolicy wiceprzewodniczący GKKFIT - Leszek Bednarski wręczył Śledzińskiemu za udany występ w Belgradzie - złoty medal za wybitne osiągnięcia sportowe.

Śledziński wraz z naszą ekipą kajakarską udaje się obecnie na międzynarodowe regaty do Monachium. (on)

200 kolarzy startuje w Poznaniu

Około 200 kolarzy stanie na starcie ogólnopolskiego wyścigu o puchar dyrektora DOKP - Poznań. Zawody odbędą się w kategorii seniorów (dystans 85 km), juniorów (70 km) i młodzików (60 km).

Start do wyścigów nastąpi dzisiaj o godz. 14 na ul. Ostrowskiej (Szczepankowo) z metą przy ul. Jordana (poprzeczna ul. Bema). Impreza odbywa się z okazji Dnia Kolarza. (p)

Regaty o puchar Jeziora Dominickiego

Dorocznym zwyczajem w dniach 10 - 12 bm. odbędą się VI Turystyczne Regaty Żeglarskie o puchar przechoźni Jeziora Dominickiego. Imprezę organizują wspólnie Ognisko Krzewienia Kultury Fizycznej i Sekcja Żeglarska LOK przy Leszczyńskiej Fabryce Okuć Budowlanych.

Zwolenienicy sportów wodnych, którzy chcą brać udział w regatach, mogą zgłosić się do Ośrodka Turystycznego PTTK w Boszkowie w dniu 10 bm. w godzinach od 15 do 17.30. Impreza rozegrana zostanie na sprężenie dostarczone przez organizatora, który gwarantuje odpłatnie zakwaterowanie i wyżywienie.

POSTiW organizuje kursy dżudo

Kierownictwo POSTiW zaprasza na kursy podstawowe dżudo i samobrony, które rozpoczyna się w dniu 6 bm. w sali Ośrodka Sportowego Malta, tuż przy Jeziorze Maltańskim. Dojazd tramwajami linii nr 6, 8 i 18. Uczestnicy kursu podzieleni zostaną na grupy wiekowe: do lat 18 - ćwiczenia odbywać się będą w poniedziałki i czwartki od godz. 15 do 16; grupa starszych ćwiczyć będzie w tych samych dniach w godzinach 16-17 i grupa zaawansowanych we wtorki i piątki w godzinach 16 do 17. Zgłoszenia przyjmują i informacje udziela sekretariat Ośrodka Malta codziennie od godz. 15, telefon: 733-85 i 703-54.

Zakłady Przemysłu Odzieżowego

„MODENA” w Poznaniu
ul. Kraszewskiego nr 21/25

poszukują

na terenie m. Poznania bądź w pobliżu

pomieszczenia magazynowego

o powierzchni minimum 200 m².

Pomieszczenie winno być suche, zabezpieczone przed wpływami atmosferycznymi, ewentualnie ogrzewane. Termin dzierżawy do uzgodnienia.

Oferty prosimy kierować pod adresem: ulica Kraszewskiego 21/25 - Dział Zaopatrzenia. M6260

Wojewódzki Zakład

Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu,
ul. Kościuszki 57 - telefon 548-47 i 594-86

ORGANIZUJE

WIECZOROWE KURSY KROJU I SZYCIA

oraz MODELOWANIA

dla potrzeb domowych

Zainteresowane kandydatki zapraszamy na zebrania informacyjne, które odbędą się we wtorek, dnia 7 września br.

w następujących godzinach:

- kursy I stopnia - o godz. 18
- kursy II stopnia - o godz. 18
- kursy III stopnia - o godz. 19

Na zebraniach informacyjnych przyjmowane będą dalsze zgłoszenia.

Informacji o organizowanych kursach udziela sekretariat Ośrodka Szkolenia Zawodowego - WZDZ w Poznaniu, ul. Kościuszki 57, w godzinach od 8 do 20. K6173

Praca Nauka

Tańców towarzyskich - wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a - parter. 16897g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam zawory do Volkswagena 1200, dach do Warszawy - Combi, silnik do motocykla M-72, piec elektryczny 3000 W, piec warsztatowy - stalowy, palny, drzwi garażowe z drewna wys. 230 cm, szer. 215 cm, dach oraz alternator do Fiata 125 P. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17321g.

Sprzedam tanio bufet, kredens, stylowe. Poznań, Głogowska 27 m. 40. 17539g

Ogródek działkowy odstąpię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17613g.

Pudle miniaturowe czarne, pełnowymiarowe, po imporcie, sprzedam. Litewska 3 m. 1. 16338g

Sprzedam duży fikus ok. 400 liści, 25 rozgałęzi. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16324g.

Samochody

Sprzedam „Żuk” w bardzo dobrym stanie. Szczepanik, Leszno, Gronowo 69 b. 1896g

Polskiego Fiata, fabrycznie nowego eksportowego, sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17504g.

Sprzedam Fiata 600, w dobrym stanie, 23 Lutego 40 m. 8, godz. 17-19. 17118g

Sprzedam samochód Syreny 104, premia PKO, cena 64.000 zł. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1688p.

Dnia 2 września 1971 r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku lat 68 nasz najdroższy i najtroskliwszy mąż, ojciec, brat i dziadek

mgr EMIL CIERPISZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczyńcu, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Zależę 3 m. 3. 17793g

† Z głębokim żalem zawiadamiam, że w dniu 2 września 1971 r. zmarł po krótkiej chorobie, namaszczonej Olejami św., mój najdroższy mąż i przyjaciel, najukochańszy tatuś, przeżył lat 35

LONGIN SCHOENGART

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 września br. o godzinie 9.05 na cmentarzu junikowskim. Pozostają w nieutulonym bólu

żona i dzieci

Poznań, Grottgera 2 m. 8. 17762g

STUDIUM PODYPLOMOWE EKONOMIKI PRZEMYSŁU DLA INŻYNIERÓW Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu OGŁASZA

KOLEJNY NABÓR

NA TRZYMESTRZOWE STUDIUM EKONOMIKI PRZEMYSŁU DLA INŻYNIERÓW

Zajęcia rozpoczynają się w październiku 1971 roku. Studium przeznaczone jest dla osób młodszych w Poznaniu i najbliższej okolicy. Miejsca odbywać się będą dwa razy w tygodniu w godzinach popołudniowych.

Warunki przyjęcia na Studium:

- dyplom ukończenia studiów inżynierskich,

- dwuletnia praktyka zawodowa,

- skierowanie z zakładu pracy.

Wnioski wraz z zaświadczeniami należy składać w Dziekanacie Wydziału Ekonomiki Produktu cji WSE w Poznaniu, ul. Marchlewskiego 146/150 pok. 58 - do dnia 20 września 1971 r. w godzinach od 11-13. K6659



Najszczęśliwsza gra to

„KOZIOŁKI”

Ponad 500.000... ZŁOTYCH lub jedna z 58 NAGRÓD - czeka na szczęśliwca. K6723

Pracownicy poszukiwani

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych w Poznaniu - zatrudni

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym, względnie średnim i praktyką w budownictwie.

Zgłoszenia celem omówienia warunków pracy i płacy, ul. Gajowa 6 - pok. 412 - IV p. K6760

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Handlu w Poznaniu, ul. Wieruszowska 2 - Junikowo zatrudni:

- MONTERÓW, ELEKTRYKÓW i BLACHARZY SAMOCHODOWYCH na zmiany,

- LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH na 2 zmiany,

- ROBOTNIKÓW warsztatowych na zmiany,

- ŚLUSARZY z uprawnieniami spawaczy do naprawy pojemników,

- MURARZA,

- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu dla Bazy przy ul. Wieruszowskiej 2. Kierowcy podejmujący pracę ładowczą otrzymują dodatkowe wynagrodzenie.

- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy oraz PRACOWNIKÓW do transportu na 1/4 etatu. K6477

Nieruchomości

Sprzedam gospodarstwo rolne 10 ha - budynek mieszkalny, zabudowania gospodarcze. Właściciel: Marian Konieczka, Rychnów, ul. Tuliszowska 34, pow. Konin. K6637

W Poznaniu willa cała wolna, wolnostojąca, z ogrodem, garażem, 5 pokoi, wyłożona z kamienia, nadająca się na dwie rodziny - spiesznie sprzedam z powodu wyjazdu nawet z meblami. Cena kupna do uzgodnienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste Wasiela Poznań, Matejki 33a m. 2, II piętro, do godz. 17. 17735g

Sprzedam gospodarstwo 17 ha. Okupnik, Jankowo Dolne, pow. Gniezno. 17373g

Zguby Różne

Pani, która w dniu 2. 9. 71 o godz. 6.30 wsiadła przy Starym Rynku do taksówki i podała kierowcy paczkę leżącą na tylnym siedzeniu samochodu, proszona jest o skontaktowanie się telefonicznie pod 623-74. Również kierowcy tejsze taksówki proszę o telefon. 17808g

Matrymonialne

Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Li belta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Czynne - godz. 15-19. 17126g

† Dnia 2 września 1971 r. zmarła w Bogu moja kochana żona, droga matka, siostra, teściowa i babcia, śp.

SEWERYNA BOBER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 13.25 na cmentarzu junikowskim. W głębokim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodzina

Poznań, Łąkowa 18a m. 6. 17741g

† Dnia 3 września 1971 r. zakończyła swoje pracowite, pełne poświęceń życie, o niezwykłym sercu, najukochańsza i najdroższa mamusia, teściowa, babcia i prababcia, śp.

STANISŁAWA BAGROWSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 13 na cmentarzu Miłostowo - Główna. W smutku pozostaje

RODZINA

Poznań, Wspólna 53 m. 5. 17833g

† Dnia 1 września 1971 r. odeszła od nas moja najukochańsza żona, najdroższa i najtroskliwsza mateczka i babunia, śp.

ZOFIA LUDWIKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 bm. o godz. 12.15 na cmentarzu junikowskim, o czym w głębokim smutku pogrążeni zawiadamiają

mąż, córki, syn i rodzina

Poznań, ul. Świerczewskiego 33 m. 2. 17744g

SKOS WIELKOPOLSKI

POZNAN, Grunwaldzka 1

Za treść i terminowy druk odpowiadają:

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Poznań Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-6

REDAGUJE KOLEGIUM: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). • Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy. Redaktor naczelnego 657-76. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji: 648-33. • Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. • Biuro Ogłoszeń: Poznań, Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21. • Prenumerata: nie odpowiadają. • Prenumeratę wplaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.

Historia w aktach

Wśród zbiorów leszczyńskiego Archiwum

Znasz tę panią z aparatem?



Fot. — Moroz

Skuteczna ochrona roślin gwarancją postępu w rolnictwie

Z sesji PRN w Obornikach

Ważne i nader aktualne problemy były przedmiotem obrad ostatniej sesji Powiatowej Rady Narodowej w Obornikach. Radni przeanalizowali mianowicie działalność ochrony roślin i jej rozwój w rolnictwie powiatu w okresie minionej 5-letki oraz nakreślili główne zadania w tym zakresie na lata 1971-75.

Czołowym zagadnieniem — ze względu na dużą powierzchnię uprawy, wszechstronne użytkowanie oraz eksport — jest obecnie w Obornickim ochrona ziemniaka, czyli walka ze stonką i zarazą ziemniaczaną oraz mszycami. W zam-

kniętych rejonach uprawy ziemniaków w oparciu o obserwacje służby ochrony roślin, Powiatowa Stacja Zabiegów Ochrony Roślin i Międzykółkowe Bazy Maszynowe przeprowadzają zabiegi kompleksowe, które dają dobre efekty. Oprócz jednak szkodników, straty powodują również choroby grzybowe podczas przechowywania ziemniaków. Dla przykładu w 1970 r. stwierdzono ich niewłaściwe kopcowanie i brak wietrzenia w PGR Cieśle i Zydowo oraz RSP Tarnowo, co spowodowało ubytki w masie ziemniaków od 30-50 proc.

Ponadto zabiegami ochrony roślin objęte są w powiecie uprawy buraków cukrowych, roślin motylkowych, ziemniaków, wiktoria, warzywa, szkółki i sady. Nie ma natomiast jeszcze właściwego zrozumienia w poszczególnych sektorach rolnictwa w odniesieniu do konieczności zaprawiania zbóż. Brak zabezpieczenia technicznego i właściwych form organizacyjnych, stwarza poważne trudności w pełnej realizacji planu zaprawiania zbóż. I tak na plan obsiewu 16 500 ha zbóż w ub. roku wysiano zaprawionych nasion na 15 331 ha, co stanowi 92 proc. ogólnej powierzchni zasiewu. Przyczyną niewykonania planu był brak zaprawiarek mechanicznych o dużej wydajności.

Oprócz wymienionych zadań ochrony roślin, pracownicy Powiatowej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin prowadzą cotygodniowe obserwacje występowania chorób, szkodników i chwastów. W okresie letnim — celem badania ziemniaków podczas ich wegetacji i zlokalizowania obiektów kwarantannowych — przeprowadza się lustracje plantacji ziemniaków kontraktowanych przez Centralę Nasienną i GS-y. Jesienią natomiast dokonuje się w gospodarstwach kontraktujących ziemniaki sadzenia pobierania próbek gleby. Na coraz szerszą skalę stosuje się doświadczenia, pokazy i demonstracje mające na celu popularyzację nowych środków chemicznych. Często przeprowadza się też kontrole przechowywania środków ochrony roślin, zaprawy materiału siewnego, wykonywania zabiegów ochrony roślin przez jednostki usługowe oraz przestrzegania przepisów bhp. Aktualnie rośnie ranga przeprowadzanych w okresie zimowym szkoleń przodowników ochrony roślin, pracowników PSZOR, MBM-ów, PGR-ów i innych jednostek wykonujących zabiegi ochrony roślin w terenie (każdego roku przekazywała się ponad 400 osób).

Podczas sesji podjęto dwie uchwały: pierwsza, dotycząca realizacji zadań ochrony roślin w latach 1971-75, przewiduje m. in. powołanie rozbudowę Powiatowej Stacji Zabiegów Ochrony Roślin w Obornikach oraz uruchomienie we wszystkich większych wsiach punktów zaprawy materiału siewnego; druga dotyczy wprowadzenia z dniem 1 stycznia 1972 r. nowego systemu obowiązkowego ubezpieczenia bydła i koni na terenie powiatu obornickiego.

PIOTR BOROWICZ

W małym piętrowym budynku przy ul. Chrobrego w Lesznie znajduje się Powiatowe Archiwum Państwowe. Placówka ta, którą kieruje już 10 lat dr Aleksander Piwoń — podobnie zresztą, jak Archiwum w Kaliszu, Gnieźnie, Koninie, Pile czy Poznaniu — zajmuje się zabezpieczeniem, gromadzeniem, przechowywaniem, porządkowaniem i udostępnianiem wszelkich materiałów, posiadających znaczenie polityczne, społeczne, gospodarcze, kulturalne i naukowe, dotyczących Leszna oraz sąsiednich powiatów: gostyńskiego, kościańskiego, rawickiego i wolsztyńskiego. Ponadto Archiwum prowadzi działalność naukową i popularyzatorską.

Leszczyńskie Archiwum posiada głównie akta miast z lat 1793-1950 i wcześniejszych; ponadto znajdują się tu akta gmin, starostw i landratur, akta kościelne, częściowo urzędów niemieckich z okresów okupacji. Te ostatnie zachowały się jednak w znikomej części.

Wśród akt z czasów okupacji są między innymi wstrząsające dokumenty ekshumacji zwłok Polaków zamordowanych przez Niemców w Kościanie, obwieszczenia o egzekucji 16 Polaków w tym mieście w początkach października 1939 r., obwieszczenia główne-

go dowódcy Wehrmachtu z września 1939 r. W aktach miasta Rawicza znajdują się natomiast wykazy wysiedlonych Polaków i Żydów oraz spisy Polaków więzionych w rawickim więzieniu, a następnie wywiezionych do obozu koncentracyjnego Gross Rosen. Figurują tu m. in. nazwiska harcerzy z leszczyńskiego „Siódemki” — Tadeusza Solli, Józefa Zasiecznego, Edwarda Maty-klasieńskiego.

Jest tu również fotokopia sprawozdania Prokuratora Verlorena z działalności gestapo w Lesznie w okresie międzywojennym i powojennym. Apeluje więc do mieszkańców posiadających jakieś egzemplarze z tego okresu, żeby je dostarczyli do Archiwum.

Powiatowe Archiwum Państwowe w Lesznie uczestniczy również w pracach naukowo-badawczych. M. in. przeprowadza poszukiwania materiałów o tematyce naukowej dla instytucji naukowych, władz archiwalnych i dla badaczy. W ostatnich latach leszczyńskie archiwum uczestniczyło np. w zbieraniu materiału do dziejów przemysłu w Polsce, do historii KPP i historii okupacji hitlerowskiej w Polsce. Ma ono również swój udział w opracowaniu przewodnika po zasobie archiwalnym.

Zasób archiwalny Powiatowego Archiwum Państwowego w Lesznie w ostatnich latach znacznie się zwiększył.

Archiwum gromadzi akta władz szczebla powiatowego od 1918 roku oraz akta banków i przedsiębiorstw z XX wieku. Placówka posiada w swoich zbiorach również ponad 200 afiszów i plakatów z okresu od XIX wieku do chwili obecnej, przeszło 300 fotografii i pocztówek oraz około 800 fotokopii.

Cenne uzupełnienie zbiorów archiwalnych stanowią ponad 3000 mb. mikrofilmów. Są to mikrofilmy ksiąg grodzkich kościańskich z okresu od 1432 roku do 1793 r. oraz akt landratur i żandarmerii z okresu okupacji hitlerowskiej.

Do ciekawszych archiwaliów pod względem badawczym zaliczyć należy materiały obrazujące dzieje miast w południowo-zachodniej Wielkopolsce, położenie i walkę klasy robotniczej i chłopów o poprawę swego bytu w okresie 20-lecia międzywojennego, represje władz hitlerowskich w oku powanej Wielkopolsce oraz tworzenie się władzy ludowej w latach 1945-1950.

Powiatowe Archiwum Państwowe w Lesznie posiada również księgozbiór podręczny liczący około 1 300 woluminów wydawnictw

odpowiedzi

Leopold L. Szamotły — Gdy nazwisko jest ośmieszające lub o brzmieniu nie polskim, można je zmienić; należy wtedy złożyć wniosek do wydziału spraw wewnętrznych odpowiedniego prezydium rady narodowej. Sprawy te reguluje art. 3 ust. 1 i 2 z dnia 15. XI. 1956 r. (1988)

Rodzice z Leszna — Mleko pasteryzowane należy przed picciem konieczne przegotować. Nawet mleko stawiane na zsiadłe winno także przedtem być przegotowane. (1828)

Janusz K. Września — Na raty może Pan otrzymać łódki w budowlę oraz wszelkie sprzętarkowe z importu. Inne, są tylko za gotówkę. (1985)

Basia M. Szamotły — Na wczasach przedstawianie się osobom, z którymi spotykamy się po raz pierwszy w pensjonacie nie jest konieczne. Przy spotkaniu należy jedynie powiedzieć „dzień dobry” (2005)

NIEDZIELA — PROGRAM I: 7.45 — „Pielęgniarki” — film; 8.10 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”; 8.35 — Dla dzieci: „Jeńcy króla morza” — fab. film radz.; 9.50 — Centralne dożynki — sprawozdanie z uroczystości w Onolu; 10.40 — Dziennik; 11.55 — „W starym kinie” — koncert z 2. czerwca; 14.55 — „Jesiń Tatrzańska 69” — rep. film; z II Międzynarodowego Festiwalu Ziemi Górskiej; 15.25 — Z cyklu: „Fakty i mowa” — rep. Największa gra bieżącej sztuki; 15.55 — Final VIII Wojskowego Turnieju Czytelniczego; 16.55 — PKF; 17.05 — „Głos morza” — rumuński program rozrywkowy; 17.30 — Przedolimpijski miting lekkoatletyczny. Sprawozdanie z Monachium; 18.20 — Spotkania z przyrodą; 18.45 — „Przeżycia i kształt” — reportaż z Traska; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Wspominamy Niezawodność” z cyklu „Rendez vous z operetką”. Scenariusz, reżyseria i prowadzenie — Witold Filer; 21 — Dziennik i wiadomości sportowe; 21.20 — „Romanca na trawie” — fab. film czechosł.; 22.45 — „Dzień wczasy z Kokusą” — japoński program muzyczno-rozrywkowy.

7. Rogoźna

Czy skończą się kłopoty z wodą?

Pielgrzymki mieszkańców z wsiadami do jedynej studni w centrum miasta na rynku są codziennym widokiem w Rogoźnie. Miasto położone nad jeziorem pozbawione jest w zasadzie wody zdatnej do picia.

Prawdopodobnie skończą się jednak kłopoty mieszkańców miasta. Dzięki staraniom władz miasta oraz deklaracji czynów społecznych załóg przedsiębiorstw i mieszkańców rozpoczęte zostaną prace nad zbudowaniem sieci wodociągów w Rogoźnie. Znalezione już źródło wody oddalone od miasta o około kilometr. Pracy będzie bardzo dużo, gdyż Rogoźno jest bardzo rozległym miastem. Przewiduje się, że koszt inwestycji wynie się około 14 mln zł. Połowę tej wartości stanowią deklarowane czyny społeczne, a pozostałość do dotacje Wojewódzkiej Rady Narodowej i zakładów pracy Rogoźna. Sama „Rofama” deklaruje 2 mln zł. Rozpoczęcie prac nastąpi już w przyszłym roku. (bin)

Będą lepsze kosiarki

Od marca br., kiedy to Fabryka Maszyn Rolniczych „Rofama” w Rogoźnie uruchomiła produkcję kosiarek K2-3, „Osa”, wyprodukowano już ponad 5 tysięcy tych maszyn oraz około 130 ton części zamiennych do nich. W oparciu o opinie użytkowników oraz badania prowadzone przez Dział Kontroli Jakości, wprowadzono systematycznie zmiany konstrukcyjne, poprawiające sprawność kosiarek. Wszystkie zmienione elementy są całkowicie wymieniane z elementami wykonanymi według starszych wersji. Dzięki temu użytkownicy kosiarek mogą również wprowadzić nowe rozwiązania do posiadanych już kosiarek. (bin)

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 10-11.25 — „Romanca na trawie” — fab. film czechosł.; 15.55 — „Polarzone pod bombami” — film krótkometrażowy; 16.15 — Redakcja Szkoła zapowiada; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta; „Nie taki diabeł straszny”; Reżyseria — Kazimierz Oracz; 17.20 — Międzynarodowy przedolimpijski miting lekkoatletyczny. Sprawozdanie z Monachium; 18.20 — Spotkania z przyrodą; 18.45 — „Przeżycia i kształt” — reportaż z Traska; 19.20 — Dobranoc; 19.30 — Monitor; 20.20 — „Wspominamy Niezawodność” z cyklu „Rendez vous z operetką”. Scenariusz, reżyseria i prowadzenie — Witold Filer; 21 — Dziennik i wiadomości sportowe; 21.20 — „Romanca na trawie” — fab. film czechosł.; 22.45 — „Dzień wczasy z Kokusą” — japoński program muzyczno-rozrywkowy.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 4 IX 1971 Nr 210 (8563)

TEATRY

W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Halka”; OPERETKA — g. 19 „My chcemy tańczyć”, pozostałe teatry nieczynne

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: „Nieśmiertelni Flap i Flap”; KOŚCIAN: „Poludnik zera”; KORNIK: „Ruchomy cel”; LESZNO: „Oliver” i „Z zimna krwawia”; NOWY TOMYŚL: „Piękny listopad”; OBORNIA: „Kto wierzy w bociany”; SREM: „Próba terroru”; SRODA: „Z dala od ziemi”; SZAMOTULY: „Nowa misja korsarza”; WĄGROWIEC: „Ucieczka King Konga”; WRZESNIA: „Hibernatus”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Ceilon”.

RADIO

SOBOTA PROGRAM I — Fala 1322 m; 7.35 Soliści w repertuarze popularnym; 7.50 Polska muzyka ludowa; 8.05 Dzień dobry, tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyczna zyczna; 8.45 Konc. zyczna; 9 „Ziemia” — reportaż; 9.47 Muz. rozrywkowa; 10.05 „Czwarta stręła” — fragm. reportażu; 10.25 Kompozytor Tygodnia — K. Szymanowski; 10.50 Przyjaciel polskiej kultury; 11.05 Ułubione przeboje; 11.35 Piosenki z dalekiego Wietnamu; 11.49 ABC rodziny; 12.25 Mel. i rytmy dla wszystkich; 13.25 Zespoły Dozimetu z Nowej Soli; 13.30 „W naszej wsi”; 13.40 Wieści, lepiej taniej; 14. Czw. zyczna z książką; 14.30 Przegląd muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 „Czas i ludzie” — o problemach ZBoWiD; 16.20 Transm. przedolimpijskich zawodów w lekkiej atletyce w Monachium; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 17 Transm. przedolimpijskich zawodów w lekkiej atletyce w Monachium; 17.30 „Zielonooki potwór” — d.c. pow.; 18.05 Lista przebojów Studia Rytm; 18.45 Transm. przedolimpijskich zawodów w lekkiej atletyce w Monachium; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Dobry wieczór — zaczyna; 19.30 Wędrowni muzycy na kraju; 20.30 Wieczór z piosenką 70-letnia; 21 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.30 Sobotni non stop taneczny; 0.10 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5.6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II — Fala 407 m; UKF 69.7 MHz; 7.15 Gimnastyka; 7.50 Gra Poza; 15.15 Radio w Z. M. 8.35 Aud. dokument „Prowokacja gliwicka”; 9. Radziecka muzyka baletowa; 9.35 „Poza własnym podwórkiem”; 9.55 Bwł. goska parada melodii i rytmów; 10.25 Teatr PR — Studio Współczesne „Zapalka bez tępka”; 11.10 Muz. rozrywk.; 11.25 Konc. Chopinowski; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Konc. rozrywk.; 13.4 „Sobota, niedziela” — fragm. opow.; 14.05 O śnie, pieśniach, piosenkach; 14.30 Mały relaks „Dlaczego?” — humoreski; 14.4 „Blekitna sztafeta”; 15 Amatorski zespół przed mikrofonem Wstał! Chór Męski „Arion” z Poznania; 15.15 Dorożki; 15.25 Z twórcami romantyków; 15.50 o czym pisze prasa literacka; 17.15 Komentarz dr Wład. Walczaka; 17.25 Grajcie szafa; 17.55 Radiorexpress; 18.15 „Listy snod lipy” — felieton; 18.45 Wideozłaz — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 „Omniusem na Edisoni”; 19.31 „Matysławskie”; 20.01 Kompozytor Tygodnia — K. Szymanowski; 20.31 „Samo życie”; 20.41 Nuty; 21.11 Przegląd filmowy; 21.35 Kamera; 21.26 Mel. rozrywk.; 21.35 „Budapeszt na płytach”; 22.33 Na przeciw snom — melodie na dobranoc; 22.45 „Radiowariety”; 0.05 Kalendarz Radiowy; 0.10 Program nocny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM III — UKF 66.82 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41, 49 m; 7.50 Mikroreclat L. Urbańskiej; 8.05 Przypomnienia przeboje lat 70-tych; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9. „Pierścień z krwawym” — odc. 28; 9.10 Mel. znad Morza Śródziemnego; 9.30 Nasz rok 71-szy; 9.45 R. Schumann, Wariacje na temat „Abegg”; 9.55 Przypomnienia przeboje lat 60-tych; 10.15 Kwadrans ze znakami zapamiętania; 10.35 Wszystko dla pań; 11. „Pamiętnik pani Hanki” — odc. 11; 12.25 Muz. uniwersalna; 13.30 Gdańskie antenie; 15. Podróż kształca — gawęda; 15.10 Nowości instrumentalne Pr. III; 15.35 Co kraj to obyczaj; 15.50 Przypomnienie przeboje lat 50-tych; 16.15 Muzyczny ekskurs w winobranie; 16.45 Nasz rok 71; 17.05 Quodlibet czyli kto lubi; 17.30 „Pierścień z krwawym”; odc. 29; 17.40 Klub zsiadającego krętko; 18.20 Antologia miniatur muzycznych — nowina; 18.35 M61, m. in. 19. Książka tygodnia — „Onowicie o Człuch-bang, najwspanialszej z wieśniach”; 19.15 Piosenki z „Włoskiego buta”; 19.35 Mikroreclat Stevena Staraka; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20. Muzyka ze starożytności; 21. „Atlantida”; 21.20 Z dzieł J. S. Bach — Ambrose Bierce; 21.50 J. S. Bach — Pasja według św. Mateusza; 22.08 Spiewa Ewa Demarczyk; 22.15 Powieść w wód 20w — „Kolumbowie rozrywają”; 22.45 Przypomnienie zapamiętanej nabeł; 23 „Poemat o Warszawie”; Światopogląd Karłowicz; 23.06 Wieczorne spotkania z Cat Stevens; 23.50 Spiewa Muz. i M. Macomalew.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22

6 GŁOS WIELKOPOLSKI AB 4 IX 1971 Nr 210 (8563)